Sejmowe wystąpienie Stefana Jędrychowskiego — na stronie 2

GŁOS WIELKOPOLSKI

Rok XXI | Poznań | Cena 50 gr
Wyd. AB | sobota 13. XI. 1965 r. | Nr 270 (6767)

Trwa debata nad planem i budżetem 1966 roku

Wystąpienie pos. Bolesława Jaszczuka

Wczoraj Sejm kontynuował rozpoczęte w czwartek obrady plenarne. Izba przystąpiła do dyskusji nad przedłożonymi jej w czwartek projektami planu i budżetu na rok 1966 i podstawowych założeń w tych dziedzinach na 1967 r.

Pierwszym mówcą był **pos. Bolesław Jaszczuk** (PZPR) — który podkreślił na wstępie, że dzięki wysokiemu przekroczeniu w br. przez przemysł i rolnictwo planów produkcji, gospodarka narodowa uzyskuje wysoki w stosunku do całego pięciolecia przyrost dochodu narodowego i poważny wzrost zapasów, zwłaszcza w rolnictwie indywidualnym. Gdy w roku 1963 ogólny przyrost rezerw w kraju wyniósł 34 mld. zł (w cenach bieżących), a w roku ubiegłym już 36 mld. zł, to w roku bieżącym szacuje się go na ponad 45 mld. zł. Z tego około 5,5 mld. zł przypada na wzrost zapasów w gospodarce chłopskiej. Dzięki więc pomyślnym tegorocznym wynikom produkcyjnym, zostały nagromadzone w gospodarce narodowej poważne rezerwy, które mogą być w pewnej mierze wykorzystane także w ciągu przyszłego roku.

Umożliwia to przyjęcie wyrównanego w ciągu 2 lat ogólnego trendu rozwojowego w sferze spożycia — powiedział mówca. Ten moment wart jest podkreślenia, gdyż inaczej budziłyby wątpliwości, przyjęte w planie proporcje, przewidujące szybszy w roku przyszłym wzrost funduszu spożycia, niż wzrost dochodu narodowego, przeznaczonego do podziału.

Jak z tego wynika, kontynuuje mówca — podstawową i najbardziej rzucającą się w oczy cechą planu gospodarczego jest **dążność do utrzymania wzrostu funduszu spożycia w kraju** w tempie, niewiele tylko niższym od uzyskanego, w pomyślnym pod tym względem roku bieżącym, w którym fundusz spożycia wzrośnie — według dotychczasowych przewidywań — o około 6 proc. Zaznaczył on również, że wzrost funduszu spożycia w roku przyszłym utrzyma się na poziomie średniorocznego wzrostu w obecnym 5-leciu.

Mówca wskazał następnie na rezerwę wzrostu produkcji i dochodu narodowego, jaką jest technicznie i ekonomicznie uzasadnione gospodarowanie materiałami i surowcami, zmniejszanie braków i odpadów oraz zastąpienie w jak najszerszym zakresie produkcji materiałochłonnej przez pracochłonną.

Zwracając uwagę na opóźnienia w realizacji ustalonych cykli inwestycyjnych, mówca zaznaczył, że plan na 1966 r. zakłada poważny, do 26-procentowy wzrost inwestycji przedsiębiorstw i zjednoczeń w stosunku do stanu obecnego.

B. Jaszczuk wskazał następnie na coraz większe znaczenie wymiany handlowej z zagranicą dla rozwoju sił produkcyjnych kraju, zabezpieczenie odpowiedniego postępu technicznego, a więc i unowocześnienia produkowanych przez nas wyrobów co wymaga zwiększonego importu maszyn, urządzeń, dokumentacji i licencji. W ostatecznym rozrachunku — stwierdził mówca — źródłem pokrycia tych potrzeb są wpływy dewizowe za nasz eksport.

W przedstawionym Wysokiemu Sejmowi projekcie planu na lata 1966—1967 zadania w dziedzinie handlu zagranicznego odgrywają zasadnicze znaczenie — mówi B. Jaszczuk. — Plan ten zakłada, że w roku 1966 obroty handlu zagranicznego wzrosną o 5,3 proc. w stosunku do roku 1965.

Podstawowym kierunkiem naszej wymiany handlowej — stwierdził mówca — będą obroty z państwami socjalistycznymi, a wśród nich wymiana handlowa z największym naszym partnerem — Związkiem Radzieckim. W obrotach handlowych, jakie Polska prowadzi ze 145 krajami świata, Związek Radziecki partycypuje w 33,4 proc. W 1965 r. dostawy z ZSRR pokryją 35,4 proc. całego zapotrzebowania Polski na import paliw, surowców i materiałów do pro-

(Ciąg dalszy na str. 2)

Z ostatniej chwili

W chwili oddawania numeru do druku dowiedzieliśmy się, że Sejm — po zakończeniu debaty wstępnej nad planem i budżetem na rok 1966, uchwalił dwie ustawy: o zaopatrzeniu emerytalnym członków rolniczych spółdzielni produkcyjnych i ich rodzin oraz ustawę pod nazwą „Prawo prywatne międzynarodowe". Omówimy je obszernie w numerze jutrzejszym.

„Wenus-2" mknie w kierunku swej imienniczki

Związek Radziecki wysłał w piątek w kierunku Wenus automatyczną stację międzyplanetarną „Wenus-2".

Rakieta nośna wystartowała w piątek rano z jednego z kosmodromów radzieckich. Jej ostatni stopień wszedł na wokół ziemską orbitę parkującą, po czym w odpowiednim punkcie przestrzeni, po włączeniu silników, wyrzucił 963-kilogramową stację automatyczną w kierunku planety Wenus.

Lecąc po wybranym torze stacja znajdzie się w pobliżu Wenus mniej więcej za trzy i pół miesiąca, tj. pod koniec lutego 1966. W czasie lotu wehikułu w kierunku Wenus instrumenty umieszczone w stacji mają wykonać rozległy program badań naukowych. Aparaturę „Wenus-2" zasilają baterie chemiczne i słoneczne. Przyrządy telemetryczne, pomiarowe i naukowe wehikułu włączają się automatycznie, zgodnie z programem lotu oraz na sygnały radiowe z Ziemi.

Sieć stacji na terytorium Związku Radzieckiego śledzi bieg „Wenus-2", określa współrzędne jej toru i odbiera informacje naukowe.

Stacja leci po torze zbliżonym do planowanego. Wszystkie przyrządy i systemy umieszczone w „Wenus-2" pracują normalnie.

Pierwszą stację międzyplanetarną wysłał ZSRR w kierunku Wenus 12 lutego 1961 r.

Stacja, o masie 643,5 kg przeleciała o 100 tys. km od Wenus i obecnie krąży wokół Słońca jako sztuczna planetoida.

Telewizyjne „Dobranoc" zmienia godzinę

Telewizyjne „Dobranoc" — jedna z najpopularniejszych audycji małego ekranu, od poniedziałku 15 bm. nadawana będzie o godz. 19.20, a nie jak dotychczas o godz. 19.50. Zmianę tę wprowadziła telewizja m. in. na liczne prośby rodziców, którzy chcą wcześniej kłaść spać swoje pociechy.

Przemawia St. Jedrychowski

CAF — Telefoto

Organizacja rynku rolnego tematem konferencji PAN

Omówienie problemów organizacji rynku rolnego jest głównym tematem zorganizowanej w Poznaniu krajowej konferencji naukowej Sekcji Ekonomiki Obrotu Rolniczego Komitetu Ekonomiki Rolnictwa Wydziału V Polskiej Akademii Nauk. Uczestniczą w niej m. in. przedstawiciele KC i KW PZPR, wiceminister Przemysłu Spożywczego Skupu St. Lindberg, przedstawiciele ośrodków naukowych, instytutów naukowo-badawczych i instytucji gospodarczych.

Wstępem do rozważań był referat St. Lindberga, który omówił aktualne problemy polityki gospodarczej w dziedzinie rynku produktów rolnych. Tegoroczną produkcję globalną rolnictwa w cenach porównywalnych szacuje się na blisko **235 miliardów zł**, a więc będzie ona o 45 miliardów wyższa niż w 1956 r. Równolegle do wzrostu produkcji rósł również skup płodów rolnych. **W bieżącym roku skupi się ich bowiem za 86 miliardów zł**, a więc o 10 miliardów więcej niż przed rokiem.

Poruszana podczas konferencji tematyka ma więc istotne znaczenie dla praktyki, życia gospodarczego. W następnych bowiem referatach i w dyskusji zwrócono główną uwagę na omówienie wzajemnych związków oraz zależności rolnictwa, skupu i przemysłu spożywczego w organizacji rynku, węzłowych zagadnień rynku zbożowego, sezonowości w cenach zboża na rynku nieuspołecznionym, metod usprawnienia organizacji obrotu burakami cukrowymi w świetle analizy kosztów, ocenie organizacji rynku płodów ogrodniczych w Polsce.

Obrady trwają.

Sprawy RWPG w Komisji Współpracy Gospodarczej z Zagranicą

W dniu 11 bm., pod przewodnictwem wiceprezesa Rady Ministrów, Piotra Jaroszewicza odbyło się plenarne posiedzenie Komitetu Współpracy Gospodarczej z Zagranicą przy Radzie Ministrów z udziałem ministrów i wiceministrów resortów gospodarczych.

Wiele uwagi poświęcono przygotowaniu stanowiska wobec zagadnień, stojących na porządku dziennym XX posiedzenia Komitetu Wykonawczego RWPG, które rozpocznie obrady w końcu bm. w Moskwie. Omawiano nasz pogląd na problemy wynikające z planów rozwoju rolnictwa krajów RWPG w latach 1966—1970, a szczególnie zagadnienia rozwoju współpracy dla pełniejszego zaspokojenia potrzeb w nasiona oleiste i nasiona lucerny, jak również realizacji współpracy naukowo-technicznej w dziedzinie pasz białkowych.

Komitet zanalizował także i ocenił pozytywnie zbiorczy plan koordynacji ważniejszych badań naukowych i technicznych, stanowiących przedmiot wspólnego zainteresowania i prowadzonych przez kraje RWPG w okresie do 1970 r. włącznie.

W czasie posiedzenia Komitetu omówiono zagadnienia związane z udziałem naszego kraju w pracach Rady Handlu i Rozwoju ONZ, a także przygotowania związane z realizacją umów o współpracy przemysłowej względnie naukowo-technicznej z Włochami, Francją i Belgią. (PAP)

Pierwszy śnieg i pierwsze kłopoty

W południowych rejonach kraju, m. in. w Krakowskiem, na Śląsku i Rzeszowszczyźnie spadł w czwartek pierwszy śnieg. Opady śniegu na Śląsku, w Rzeszowie i Przemyślu były niezbyt obfite. Śnieg szybko stopniał. Na Kasprowym Wierchu zanotowano 8 cm. śniegu i temperaturę minus 2 st. Koło Zakopanego narciarze odbywali pierwsze treningi.

W Krakowie pierwsze opady śniegu spowodowały pewne kłopoty w komunikacji samochodowej. Większość autobusów obsługująca południowe regiony województwa przybyła do Krakowa z opóźnieniami od 30 do 50 minut. W rejonie Limanowej autobus PKS przewrócił się na oblodzonym zakręcie drogi. Szczęśliwie wszyscy pasażerowie i obsługa wozu wyszli z wypadku bez żadnych obrażeń. (PAP)

Hormony w paszy zwierząt szkodliwe dla ludzi

Komisje wykonawcze „wspólnego rynku" sześciu państw opracowują zalecenia w sprawie położenia kresu dodawaniu hormonów do paszy dla zwierząt rzeźnych lub pokarmu dla drobiu. Rząd francuski wydał już taki zakaz, ponieważ specjaliści uważają, że dodatki hormonowe mogą niekorzystnie wpływać na organizm ludzi spożywających mięso zwierząt tuczonych w ten sposób. (PAP)

Hotel „Metropol" przekazany do użytku

Nareszcie — po 6 latach budowy — otwarto w czwartek w Warszawie nowy hotel „Metropol". Nowa placówka, położona w centrum miasta, w rejonie Al. Jerozolimskich, Marszałkowskiej i Nowogrodzkiej, liczy 256 miejsc.

Hotel jest w pełni nowoczesny i komfortowo urządzony. Pokoje są wyposażone w meble z poznańskiej fabryki, telewizory, radia i telefony. Wraz z częścią hotelową oddano do użytku kawiarnię oraz salę klubową. Przypuszczalnie w grudniu br. zostanie uruchomiona restauracja i bar.

PAP

Niższe ceny energii elektrycznej poza godzinami szczytu

Rada Ministrów podjęła uchwałę w sprawie obniżenia od 1 stycznia 1966 r. ceny energii elektrycznej pobieranej w porze nocnej oraz w określonych godzinach popołudniowych — do 30 gr za 1 kilowatgodzinę.(kWh).

Za porę nocną uważa się czas od godz. 22 do 6. Godziny południowe zostaną dokładnie ustalone w przepisach wykonawczych. Obejmą one okres najmniejszego poboru energii elektrycznej przez odbiorców, który jest inny w różnych rejonach kraju. Będą to prawdopodobnie godziny między 13 a 15.

Zniżka cen energii dotyczy tylko tych odbiorców, którzy mają zainstalowane liczniki dwutaryfowe. Założenie takiego licznika jest uzależnione od posiadania urządzenia elektrycznego, pobierającego więcej energii, jak np. piece akumulacyjne do ogrzewania mieszkań, wiejskie parniki, warniki czy suszarki. Z tych właśnie względów obniżka cen energii będzie miała duże znaczenie dla ludności wiejskiej (wykorzystanie taniej energii do przygotowywania pasz, podgrzewania wody itp.) Stwarza się także dogodniejsze warunki dla stosowania, wygodnego w eksploatacji, elektrycznego ogrzewania mieszkań — zamiast kłopotliwego węglowego.

Skorzysta także gospodarka narodowa: pracujące maszyny energetyczne będą — prawdopodobnie — lepiej wykorzystywane w godzinach pozaszczytowych.

Jak informuje Państwowy Inspektorat Gospodarki Paliwowo-Energetycznej, w magazynach znajdują się zapasy liczników dwutaryfowych. Z instalacją nie powinno być zatem kłopotów. Podania w tej sprawie należy zgłaszać do terenowych zakładów energetycznych.

Ustawa o rozszerzeniu uprawnień GRN

W pierwszy dniu obrad Izba zapoznała się z projektami planu i budżetu państwa na 1966 rok, a następnie uchwaliła ustawę o rozszerzeniu uprawnień gromadzkich rad narodowych w zakresie podatkowym oraz o usprawnieniu w gromadach wymiaru i poboru podatków i innych należności pieniężnych.

Sprawozdanie Komisji Planu Gospodarczego Budżetu i Finansów nt. projektu ustawy o rozszerzeniu uprawnień GRN w zakresie podatkowym przedłożył pos. **Stanisław Cieślak** ZSL.

Mówca na wstępie przypomina główne zasady projektu ustawy, które mają na celu powszechne przekazanie gromadom całości uprawnień w zakresie wymiaru i rachunkowości podatku gruntowego i kilku innych należności państwa od rolników jak również ułatwienie rolnikom rozliczania się z ciążących na nich zobowiązań pieniężnych. Stanisław Cieślak przypomina, że od wielu lat chłopi postulowali scalenie wymiaru i poboru wszystkich świadczeń i należności finansowych. W latach 1964 i 1965 przeprowadzono eksperyment w tej dziedzinie w 50 powiatach, który uznano za udany i dlatego rząd wystąpił do Sejmu z projektem ustawy zmierzającym do rozciągnięcia na cały kraj przepisów już wypróbowanych i sprawdzonych.

Od 1 stycznia 1966 r. przekazane zostaną ze szczebla powiatowego na szczebel gromadzki w całym kraju, uprawnienia w zakresie podatku gruntowego, podatku od nieruchomości i opłaty elektryfikacyjnej, przy równoczesnym wprowadzeniu nowej techniki wymiarowo-podatkowej z tym, że usprawnieniem zostałyby objęte również opłaty melioracyjne.

Zgodnie z projektem ustawy, **GRN będą miały prawo odraczać terminy płatności, nie później jednak jak do 15 listopada; rozkładać na raty spłatę zaległych zobowiązań pieniężnych na okres 1 roku, jeśli łączna suma należności nie przekracza 3 tysięcy zł; umarzać należności do wysokości 500 zł. Wymiar należności odbywać się będzie w końcu roku, a obowiązek płatniczy powstaje lub wygasa w dniu 1 stycznia każdego roku, a nie w innych terminach.**

Omawiając sprawę scalenia należności i zobowiązań, mówca podkreślił, że projektowana ustawa rozszerza dotychczasowe uprawnienia GRN. Ten kierunek rozwoju — powiedział Stanisław Cieślak — w świetle zadań stojących przed wsią i rosnącej roli organizatorskiej GRN — jest kierunkiem jak najbardziej słusznym i prawidłowym. Nie ma jednak praw — bez obowiązków. Powierzenie GRN prowadzenia w skali 10 miliardów zł rocznie rozliczeń wsi wobec państwa, nakłada na rady, ich prezydia i komisje, na cały aparat urzędniczy GRN ogromną społeczną odpowiedzialność.

Na zakończenie swego wystąpienia mówca wyraził przekonanie, że GRN wywiążą się z tych zadań we właściwy sposób.

Zabierając głos w dyskusji nad sprawozdaniem pos. **Igor Łopatyński** w imieniu Klubu Poselskiego PZPR stwierdził, że projektowana ustawa jest wyrazem demokratycznych zasad zarządzania gospodarką narodową w rolnictwie. Od 1 stycznia br. rolnik będzie mógł na miejscu, w swojej gromadzie załatwić wszystkie sprawy finansowe, uzyskać informacje o wysokości swych zobowiązań oraz możliwościach w uzyskaniu ewentualnych ulg w postaci umorzeń czy odroczeń. Mówca zwrócił uwagę na potrzebę przeszkolenia nowych pracowników finansowych GRN oraz na zwiększenie odpowiedzialności pracowników prezydium powiatowych i wojewódzkich rad narodowych, które czuwać będą nad realizacją przepisów ustawy.

W imieniu Klubu Poselskiego ZSL przemawiał pos. **Franciszek Bies**, który stwierdził, że projekt ustawy reguluje najbardziej życiowe sprawy wsi stanowiące dotąd problem szeroko dyskutowany przez rolników. Mówca zwrócił uwagę, że dzięki przekazaniu uprawnień w zakresie wymiaru i poboru podatków do GRN, wzrośnie rola i autorytet tego najniższego ogniwa naszego aparatu władzy. Zwrócił on również uwagę, że nowe zadania GRN będą wymagały wyposażenia ich aparatu w nowoczesny sprzęt biurowy.

W imieniu Klubu Poselskiego SD głos zabrała pos. **Krystyna Biernacka**, podkreślając znaczenie projektu ustawy w postępującym procesie decentralizacji uprawnień władzy terenowej. Wskazała ona też, że projekt stwarza lepsze warunki do stosowania właściwej polityki podatkowej.

Tę samą myśl wyraził w swoim przemówieniu ostatni mówca w dyskusji nad projektem, pos. **Mieczysław Stachura** (bezp. PAX).

W głosowaniu Izba jednomyślnie uchwaliła ustawę.

Podstawowe założenia planu gospodarczego na rok 1966

Omówienie sejmowego wystąpienia Stefana Jędrychowskiego

Stefan Jędrychowski przedstawił na wstępie aktualną sytuację gospodarczą kraju. Stwierdził, że rok obecny charakteryzuje się pomyślnym wykonaniem podstawowych zadań planu (przewiduje się nadwyżki zarówno w produkcji przemysłowej, jak i rolnej), wysokim tempem rozwoju gospodarczego (tempo to w br. jest najszybsze w całym obecnym 5-leciu), wreszcie — bardziej zrównoważonym rozwojem gospodarki i lepszymi proporcjami między podstawowymi jej działami. W sumie — choć na niektórych odcinkach zadania nie zostaną w pełni wykonane — jest to dobry rok.

Jedną z istotnych cech br. stanowi **prawie wyrównane tempo wzrostu produkcji środków wytwarzania (grupa A) i wyrobów konsumpcyjnych (grupa B).** Przyspieszenie produkcji artykułów grupy B jest nie tylko wynikiem wzrostu dostaw surowców rolnych i innych, ale także rezultatem działania środków podjętych w ostatnich dwóch latach dla zwiększenia produkcji rynkowej.

W sumie **w ciągu 5 lat produkcja przemysłowa wzrośnie wg obecnej oceny o ok. 52 proc., co oznaczać będzie pełne zrealizowanie zadań planu 5-letniego, przy nieosiągnięciu jednak planowanego poziomu produkcji wyrobów konsumpcyjnych, a przekroczeniu planu w przemyśle środków wytwarzania.**

W rolnictwie przewiduje się w br. wzrost produkcji globalnej o 7 proc. w porównaniu z ub. r. Jest to efektem dobrych wyników produkcji roślinnej, a głównie najwyższych z dotychczasowych plonów i zbiorów zboża, siana i rzepaku. Produkcja zwierzęca także przekroczy planowany poziom: dotyczy to zwłaszcza żywca i mleka. W rezultacie **— produkcja rolnictwa w bieżącym 5-leciu wzrośnie łącznie tylko o 14 proc.** (w planie wzrost ten szacowano na 22 proc).

Nakłady inwestycyjne w br. wyniosą 137 mld zł i będą o 7,6 proc. wyższe niż w ub. roku. Pozwoliło to na znaczne zaawansowanie budowy kluczowych obiektów, z których znaczna część daje już produkcję. Niemniej — istnieją opóźnienia w oddawaniu do użytku szeregu obiektów oraz nie zawsze osiąga się w określonym czasie projektowaną zdolność produkcyjną. Jest to jedna ze słabych stron, na którą musi być zwrócona duża uwaga w przyszłym roku.

Nakłady inwestycyjne osiągną w 5-latce niemal 100 proc. poziomu założonego w planie. Mimo to — wskutek wspomnianych opóźnień — planowany przyrost zdolności produkcyjnej w szeregu gałęzi nie został w tym 5-leciu osiągnięty.

W handlu zagranicznym eksport wzrośnie w br. prawdopodobnie o 1,6 proc., a import o 10,8 proc. Pomimo to równowaga w bilansie płatniczym została zachowana ze względu na częściowe wykorzystanie należności na rachunkach bieżących w obrotach z wieloma krajami. Niekorzystnym zjawiskiem było niepełne wykonanie planów eksportu maszyn i urządzeń do krajów kapitalistycznych.

W rezultacie, **dzięki korzystnym wynikom tegorocznym, osiągnięty będzie wzrost dochodu narodowego do podziału o 7,7 proc.** (najwyższy od 1961 r.). Niemniej wzrost dochodu w ciągu całego 5-lecia chociaż znaczny — będzie niższy od planowanego.

W handlu wewnętrznym obroty w tym roku wzrosną według obecnych przewidywań o ok. 8,6 proc., przy czym najwyższa dynamika cechuje obroty w handlu wiejskim (duży wzrost siły nabywczej). Mimo to nie uzyskaliśmy w pełni zadowalającej poprawy sytuacji rynkowej, na wielu odcinkach istnieją w tej dziedzinie niedobory. Stanowi to główna słabość obecnej sytuacji gospodarczej. Niedobory dotyczą głównie mięsa i przetworów mięsnych, chociaż dostawy tych wyrobów na rynek wzrosły o ok. 12 proc. Na taki stan wpłynął m. in. szybszy niż planowano i nie w pełni uzasadniony wzrost zatrudnienia, a więc i dochodów pracowników nowo zatrudnionych oraz nieurodzaj i brak na rynku dostatecznej ilości warzyw i owoców. Nie osiągnięto również całkowitego zrównoważenia popytu i podaży w dostawach licznych wyrobów przemysłu lekkiego.

Wszystko to wskazuje, że sytuacja rynkowa wymaga nadal szczególnej uwagi i koncentracji wysiłków.

Mówca stwierdził, że rok bież. stanowił okres przyśpieszonego rozwoju naszej gospodarki. Jednocześnie jednak powstały pewne dysproporcje, które powinny być usunięte w roku przyszłym. Oznacza to konieczność budowy takiego planu, który zapewniłby lepiej zbilansowany i bardziej harmonijny rozwój gospodarki, przy jednoczesnym zlikwidowaniu najbardziej dokuczliwych niedociągnięć.

Podstawowe założenia

Przedstawiony projekt planu na rok przyszły przewiduje **bardziej umiarkowane tempo wzrostu produkcji, przy jednoczesnym zwiększeniu rezerw, podnoszących stopień realności planu i zmniejszających niebezpieczeństwo nieprzewidzianych zakłóceń.**

S. Jędrychowski przytoczył następnie podstawowe założenia projektu planu. I tak: **dochód narodowy wytworzony zwiększyć się ma o 3,7 proc., a dochód do podziału — o 3,9 proc.** Są to założenia ostrożne i realne.

Projekt przewiduje **ściślejsze dostosowanie działalności inwestycyjnej do aktualnych możliwości zaopatrzeniowych i mocy przedsiębiorstw.**

Przewiduje się pewne obniżenie tempa wzrostu zatrudnienia, jednakże **zwiększy się ono o ok. 280 tys. osób.**

Jest to w zasadzie górna granica. Realizacja tych założeń powinna wzmocnić równowagę gospodarczą kraju i ułatwić wdrożenie w codzienną praktykę nowych zasad planowania i zarządzania, a w efekcie — zwiększenie stopnia efektywności gospodarowania.

Taniej, sprawniej i szybciej powinna przebiegać realizacja planu inwestycyjnego.

Podstawowe założenia planu powinny umożliwić **wyraźniejsze zwiększenie eksportu,** a w konsekwencji poprawę bilansu płatniczego oraz — poprzez zwiększenie dostaw wielu artykułów na zaopatrzenie rynku — umocnienie nie tylko ogólnej równowagi, lecz również złagodzenie najbardziej dotkliwych braków na rynku.

Zagadnienia spożycia

Omawiając bardziej szczegółowo kierunki i zadania na rok przyszły, S. Jędrychowski położył duży nacisk na zagadnienia spożycia.

Podkreślił, że **poprawa sytuacji rynkowej jest jednym z zasadniczych zadań naszej gospodarki w przyszłym roku.** Cel ten zamierza się osiągnąć poprzez pełniejsze dostosowanie asortymentu do potrzeb, poprawę jakości produkcji wyrobów przemysłowych, zwiększenie importu surowców służących do produkcji artykułów rynkowych oraz artykułów konsumpcyjnych, ograniczenie eksportu niektórych, najbardziej poszukiwanych przez ludność wyrobów np. mięsa. Plan zakłada wzrost sprzedaży mięsa i przetworów mięsnych o około 8 proc.

Nastąpi wydatna poprawa zaopatrzenia w wyroby przemysłu lekkiego. Nie uda się jednak jeszcze w pełni pokryć zapotrzebowanie na niektóre asortymenty, ale uczyni się wszystko, aby przynajmniej zmniejszyć istniejące braki. Poprawa nastąpi również w zaopatrzeniu w różne inne wyroby przemysłowe.

Zwiększony będzie import owoców cytrusowych (o 33 proc.) oraz kawy (o 26 proc).

W związku z względnym nasyceniem rynku w dziedzinie szeregu wyrobów trwałego użytku (pralki, maszyny do szycia, motocykle), tempo wzrostu dostaw tych artykułów będzie niższe; przewiduje się natomiast dalszy wzrost dostaw towarów poszukiwanych (np. lodówek i telewizorów). Szczególnie istotnym problemem jest tutaj podniesienie jakości wyrobów oraz wprowadzanie nowych, atrakcyjniejszych modeli. Są to poważne zadania dla przemysłu elektromaszynowego.

S. Jędrychowski stwierdził dalej, że nastąpi **dalsza poprawa zaopatrzenia rynku w materiały budowlane.**

Polityka cen

Podstawowym założeniem polityki cen będzie **utrzymanie dotychczasowego ogólnego ich poziomu oraz dążenie do stabilizacji poziomu kosztów utrzymania.** Założenie to dotyczy oczywiście cen tych towarów i usług, na ukształtowanie których państwo ma wpływ (nie dotyczy to np. wahań w związku z urodzajem owoców i warzyw). W niezbędnych przypadkach, przy podniesieniu ceny jednego artykułu będą obniżane ceny innych w rozmiarach kompensujących, bądź nawet przewyższających dokonane podwyżki.

Nie zamierza się podnosić abonamentów radiowych i telewizyjnych, ani opłat telefonicznych.

Projekt planu zakłada **wzrost wydajności pracy w przemyśle o 3,1 proc., a w budownictwie — o 4,8 proc.** Te bardziej umiarkowane zadania powinny umożliwić korzystne zmiany w strukturze asortymentowej produkcji i jej jakości. Przekroczenie planów produkcji powinno się odbywać z reguły bez ponadplanowego wzrostu zatrudnienia, a przy wykorzystaniu istniejących rezerw wydajności pracy.

Inwestycje

Rok przyszły — to kontynuowanie intensywnej działalności inwestycyjnej. **Nakłady osiągną 145 mld. zł.** Trzeba jednak pamiętać, że ta wielkość inwestycji stanowi w zasadzie górną granicę, podczas gdy szacunek dochodu narodowego — wielkość minimalną.

Największy wzrost nakładów nastąpi w dziale inwestycji produkcyjnych, a w szczególności w rolnictwie. W dziale inwestycji nieprodukcyjnych najpoważniejszy wzrost wykazują nakłady na naukę i szkolnictwo wyższe oraz na budownictwo mieszkaniowe (przede wszystkim spółdzielcze). Nakłady skoncentrowane będą na najważniejszych dla gospodarki obiektach, z których wiele ma być ukończonych i przekazanych do eksploatacji jeszcze w przyszłym roku.

Projekt planu zakłada **zwiększenie globalnej wartości produkcji przemysłowej o około 6,5 proc., przy czym najwyższy wzrost produkcji wystąpi w przemyśle chemicznym i maszynowym.** Mniej napięte zadania w dziedzinie wzrostu produkcji przemysłowej powinny sprzyjać wysiłkom, jakich należy dokonać w dziedzinie poprawy jakości wyrobów oraz lepszego dostosowania ich asortymentu do potrzeb.

Dotyczy to zarówno rynku krajowego, jak i eksportu. Na tym tle szczególne zadania ma przemysł maszynowy, którego wyroby odgrywają coraz większą rolę w naszym wywozie oraz w zaopatrywaniu rynku krajowego.

Jeśli chodzi o rolnictwo, to zgodnie z ustaloną ostatnio metodą **zakładamy plony na poziomie średniej z ostatnich 4 lat,** a zatem na poziomie niższym od wysokich plonów uzyskanych w br. S. Jędrychowski zwrócił uwagę na to, że korzystne w br. warunki paszowe powinny umożliwić zwiększenie stanu pogłowia bydła w 1966 r. o 3,5 proc.

Zakłada się pokaźny wzrost zaopatrzenia rolnictwa w środki produkcji, przede wszystkim zaś w nawozy sztuczne. Zwiększą się także roboty melioracyjne, nakłady inwestycyjne kółek rolniczych itp.

Handel zagraniczny

Sprawy szybkiego i wszechstronnego rozwoju handlu zagranicznego nadal będą znajdować się w centrum uwagi rządu. **Eksport powinien wzrosnąć co najmniej o 5,4 proc., tj. nieco szybciej niż import (o 5,2 proc.).** Jednocześnie zakłada się poprawę struktury obrotów towarowych z zagranicą: w eksporcie wzrost udziału maszyn i urządzeń oraz przemysłowych towarów konsumpcyjnych przy spadku udziału surowców i materiałów oraz artykułów rolno-spożywczych.

Realizacja tych zadań wymagać będzie odpowiedniego rozszerzenia produkcji dla potrzeb eksportu, podniesienia jej jakości i walorów eksploatacyjnych. Trzeba też baczyć, by dążenie do ilościowego zwiększenia eksportu nie obniżało dewizowej efektywności transakcji, ani nie doprowadzało do uszczuplenia zaopatrzenia rynku.

Zarządzanie gospodarką

Mówca stwierdził dalej, że wyrazem przechodzenia na planowanie 2-letnie jest m. in. uzupełnienie (po raz pierwszy) projektu uchwały Sejmu o planie na rok następny — podstawowymi założeniami na rok 1967. Te podstawowe założenia przewidują dalszy wszechstronny rozwój gospodarki narodowej. **Wyraża się to w zakładanym wzroście wytworzonego dochodu narodowego o 6,4 proc., nakładów inwestycyjnych — o 7,3 proc., obrotów handlu zagranicznego — o 8,1 proc., produkcji przemysłowej — o 6,6 proc. oraz dostaw towarów rynkowych — o 5,6 proc.**

S. Jędrychowski podkreślił, że w projekcie uwzględniono zwiększoną rolę zjednoczeń przemysłowych, w szerszym stopniu wykorzystano nowe mierniki produkcji kosztem inwestycji centralnych, rozszerzono kategorię inwestycji zjednoczeń finansowych wyłącznie ze środków własnych i z kredytów bankowych, wzmocniono planowanie rzeczowe inwestycji, ustalono zadania eksportowe oraz limity importowe w złotych dewizowych (z tym, że zadania w zakresie eksportu i importu ważniejszych surowców i materiałów nadal wyrażane są również w ilości), ograniczono wskaźniki dyrektywne do planów, uwzględniono wprowadzenie dyrektywnego wskaźnika rentowności zamiast dyrektywnej kwoty akumulacji finansowej. Wreszcie — przedsiębiorstwa opierać będą swą działalność gospodarczą w latach 1966—67 przede wszystkim na zamówieniach i umowach o dostawę z odbiorcami.

Na zakończenie mówca poinformował, że prace nad projektem następnego planu 5-letniego, choć poważnie zaawansowane, nie doprowadziły jeszcze do takiego stopnia zbilansowania, który pozwoliłby na rozpatrywanie tego planu już w chwili obecnej. Projekt 5-latki zostanie przedstawiony Sejmowi w I kwartale przyszłego roku.

S. Jędrychowski w imieniu rządu prosił Sejm o rozpatrzenie i zatwierdzenie projektu uchwały o planie na 1966 rok.

PAP

Zadania śmiałe i realne

OD NASZEGO SPRAWOZDAWCY PARLAMENTARNEGO

Jeśli czwartkowe posiedzenie Sejmu wolno nazwać uroczystym, to składają się na to dwie przyczyny: inauguracja jesiennej sesji otwierająca nowy etap pracy naszego wybranego niedawno parlamentu, w którym wielu posłów zasiada po raz pierwszy, oraz — równoczesna premiera — pierwsze czytanie dwu podstawowych dla gospodarki i całokształtu życia kraju dokumentów Narodowego Planu Gospodarczego i budżetu na rok przyszły.

Ich wagę i treść uzmysławiała przemówienia przewodniczącego Komisji Planowania dr. Stefana Jędrychowskiego i ministra finansów Jerzego Albrechta. Niech komentatorowi wolno będzie zwrócić uwagę na punkt wyjściowy tych dokumentów, na warunki umożliwiające wyznaczenie na rok przyszły zadań wielkiej wagi, zadań śmiałych i równocześnie realnych.

Mówiąc najogólniej, warunkami tymi są pomyślne wyniki naszego gospodarowania osiągnięte w ostatnich dwu latach. Szczegółowo można mówić o rezultatach roku 1964, jako że zostały już dokładnie podsumowane. Wstępne oceny roku bieżącego w wielu dziedzinach ten pomyślny trud rozwojowy potwierdzają.

Co więc można „zapisać" na dobro" minionego roku? Przede wszystkim chyba **znaczne zwiększenie tempa wzrostu produkcji przemysłowej w porównaniu z latami poprzednimi.** Wzrosła również produkcja eksportowa, co zapewniło nam korzystne saldo bilansu handlowego, a postęp w produkcji paliw i energetyki poprawił ten niezmiernie ważny bilans gospodarczy.

W rolnictwie rok ubiegły dał przy niskich zbiorach zbóż i siana — wysokie plony buraków cukrowych i ziemniaków, warzyw i owoców. W tym roku struktura zbiorów jest wprawdzie odmienna, ale ogólne ich podliczenie będzie na pewno zadowalające.

Wróćmy jeszcze do roku 1964. Podkreślenia wymaga bardziej prawidłowe niż poprzednio ukształtowanie wzajemnych proporcji pomiędzy wzrostem produkcji przemysłowej, a zapasami, zatrudnieniem, funduszem płac i wydajnością pracy. Pochwalić się też możemy lepszą realizacją planów budownictwa, obniżką kosztów własnych i wyższą akumulacją finansową.

W rezultacie dochód narodowy osiągnął prawie 500 miliardów zł. Na ponadplanowe nadwyżkę złożył się zarówno przemysł i budownictwo jak i rolnictwo (w ok. 25 procentach).

To skrótowe wyliczenie niewątpliwych osiągnięć nie oznacza oczywiście, że kończący się rok wolny będzie od zjawisk niekorzystnych. Odnotować tu trzeba ujemne przede wszystkim inwestycje i rynek wewnętrzny. W inwestycjach — opóźnienia w oddawaniu do użytku wielu obiektów i przekraczanie planowanych kosztów, na rynku — niedostateczne zaopatrzenie w mięso i niektóre wyroby przemysłowe. Nie można również uznać za wystarczające osiągnięć w zakresie postępu technicznego, podnoszenia jakości i nowoczesności wyrobów.

Ale dodając wszystkie plusy i minusy, a zdając sobie z drugiej strony sprawę z wielkości naszych potrzeb i stojących przed gospodarką celów, możemy zdecydowanie stwierdzić, że **osiągnięcia dwu ostatnich lat, roku 1964 i 1965, są dobrze zbudowanym fundamentem pod plan roku przyszłego.** Sejm rozpoczął ocenę przedłożonego przez rząd projektu. Zadanie jest trudne i odpowiedzialne. I tym cenniejszy jest trwały punkt oparcia we wczorajszych i dzisiejszych osiągnięciach.

Sejmowa dyskusja uwzględniać będzie systematyczne wprowadzanie wytyczonych przez IV Plenum KC PZPR zmian w metodach zarządzania. I te zmiany — w miernikach oceny, bodźcach ekonomicznych, zwiększonej samodzielności przedsiębiorstw — zbiegają się z pozytywami końcowego okresu bieżącej pięciolatki. Dobrze startuje nasz nowy Sejm.

MIECZ.

Sejmowa debata budżetowa

Dokończenie ze str. 1

dukcji oraz 34 proc. naszego importu maszyn i urządzeń.

Ważny odcinek naszej wymiany handlowej z zagranicą stanowią rozwinięte kraje kapitalistyczne — kontynuuje mówca. W krajach tych kupujemy cenne dla naszego przemysłu maszyny, urządzenia i licencje oraz surowce. Nasza polityka handlowa w stosunku do tych państw, zróżnicowana zresztą w zależności od polityki stosowanej przez poszczególne z tych krajów w stosunku do Polski, zmierzać będzie do zmiany niekorzystnego dla nas podziału pracy poprzez dążenie do usuwania z wzajemnych stosunków handlowych różnego rodzaju barier i ograniczeń, które zostały nam narzucone, a także przez aktywizację eksportu w dziedzinie gotowych wyrobów przemysłowych, m. in. i na drodze porozumień typu kooperacyjnego.

Nasza wymiana z rozwijającymi się krajami Azji, Afryki i Ameryki Łacińskiej — stwierdził następnie mówca — stanowi wprawdzie najmniejszy udział w obrotach handlowych Polski, ale też wykazuje w ciągu ostatnich lat najszybszą dynamikę wzrostu.

Nasza partia i rząd polski dążą — oświadczył następnie B. Jaszczuk — do zapewnienia najlepszych warunków zewnętrznych dla realizacji socjalistycznego budownictwa, utrwalenia bezpieczeństwa i pozycji Polski. Jest to związane bezpośrednio w pierwszym rzędzie z dalszym umacnianiem przyjaźni, sojuszu i wszechstronnej współpracy ze Związkiem Radzieckim i innymi bratnimi krajami socjalistycznymi, z umacnianiem siły obronnej Układu Warszawskiego i doskonaleniem współpracy gospodarczej w RWPG. Sprawy te były przedmiotem niedawnych rozmów przywódców naszego kraju z przywódcami ZSRR. Potwierdziły one raz jeszcze jedność naszych stanowisk.

Mówca wskazał następnie, że w ostatnim okresie realizując aktywnie politykę rozwijania pokojowych stosunków międzynarodowych rząd nasz przeprowadził owocne rozmowy z szefami państw i rządów Finlandii, Francji, Austrii i Włoch a także z ministrami spraw zagranicznych, Danii i W. Brytanii.

Nie ulega wątpliwości — powiedział mówca — że rozwój stosunków wzajemnych między krajami Europy wschodniej i zachodniej, pokojowa stabilizacja w Europie leżą w interesie wszystkich narodów naszego kontynentu. Potwierdziła to zwłaszcza wizyta premiera Cyrankiewicza w Paryżu i jego rozmowy z prezydentem de Gaulle'em, świadczące o odnowieniu tradycyjnej przyjaźni między naszymi narodami w nowych warunkach społeczności. Podkreślamy od dawna, że w interesie wszystkich krajów Europy a także świata, leży zapewnienie bezpieczeństwa w oparciu o realne przesłanki powojennej mapy Europy. Dziś głównym warunkiem zachowania i umocnienia bezpieczeństwa europejskiego jest zagrodzenie Niemcom zachodnim drogi do broni nuklearnej.

Rząd Polski Ludowej nie szczędzi wysiłków na rzecz bezpieczeństwa w Europie — stwierdza B. Jaszczuk — kraj nasz złożył w tej kwestii szereg konstruktywnych propozycji, które nadal są aktualne.

Główną przeszkodą w procesie odprężenia, jest trwająca nadal brutalna agresja Stanów Zjednoczonych w Wietnamie. W interesie pokoju na świecie konieczne jest jak najszybsze położenie kresu tej wojnie.

W zakończeniu swego przemówienia B. Jaszczuk powiedział, że rozwój sytuacji międzynarodowej w ostatnim okresie potwierdza ze wszech miar konieczność przywrócenia i umocnienia jedności państw socjalistycznych i międzynarodowego ruchu komunistycznego.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował: **Feliks Biłos.**

W Hamburgu straszy

Tygodnik w areszcie

Agencje prasowe 28 października br. podały do wiadomości, że służba celna NRF w Hamburgu zatrzymała kilkaset egzemplarzy „Wrocławskiego Tygodnika Katolików" (WTK) i przekazała je prokuraturze, która ma orzec, czy egzemplarze te są „materiałami dywersyjnymi, szkodliwymi dla bezpieczeństwa NRF".

Czego się tak przestraszyli zachodnioniemieccy urzędnicy państwowi?

W październiku redakcja „Wrocławskiego Tygodnika Katolików" wydała specjalny numer w dwóch wersjach językowych: po niemiecku — dla odbiorcy w Niemieckiej Republice Federalnej i po polsku — dla czytelników w kraju oraz Polaków zamieszkałych za granicą. Wydanie to poświęcone jest sprawom naszych ziem zachodnich i północnych. Zamieszczone tam materiały dowodzą raz jeszcze, że naród nasz jest jednomyślny w kwestii granic na Odrze i Nysie, że zdecydowanie popiera politykę rządu Polski Ludowej, która gwarantuje burzliwy rozwój tych ziem. Przytaczano tam również opinie o działalności rewizjonistów zachodnioniemieckich, w tym także katolików.

W opublikowanych w numerze specjalnym pisma fragmentach przemówienia Zenona Kliszki, które wygłosił on w Zielonej Górze, czytelnik znaleźć może m. in. takie uwagi na ten temat:

„Bezpośrednim pretekstem wykorzystanym przez biskupów zachodnioniemieckich dla jawnego wysunięcia się na pierwszą linię propagandy rewizjonistycznej, stały się obchody 20-lecia zorganizowania polskiego życia kościelnego na ziemiach zachodnich i północnych, w których duchowieństwo polskie na apel Władysława Gomułki włączyło się do uroczystości związanych z powrotem Polski na ziemie piastowskie.

W trakcie uroczystości wrocławskich biskupi polscy dali po prostu świadectwo prawdzie o rozwoju życia kościelnego na ziemiach zachodnich i północnych, wyrazili patriotyczne stanowisko, że ziemie zachodnie są nieodłącznie związane z Macierzą (...)

Te właśnie słowa i uroczystości wrocławskie spowodowały falę „dobrych rad", pouczeń, a nawet pogróżek i zaciekłych ataków ze strony biskupów niemieckich. W kampanii przoduje ks. kardynał Doepfner, który na konferencji biskupów niemieckich w Fuldzie obłudnie ubolewał nad rzekomo ciężkim położeniem Kościoła w Polsce..."

W numerze specjalnym „Wrocławskiego Tygodnika Katolików" znajduje się obszerne omówienie uroczystości, zorganizowanych w tym roku z okazji 20-lecia powrotu do Polski diecezji na ziemiach zachodnich i północnych, a także wydany z tej okazji list pasterski biskupów polskich, w którym czytamy m. in.:

„W poczuciu widomej interwencji Bożej stoimy tu dzisiaj, zachowując jednolite stanowisko wszystkich dzieci narodu polskiego, które bez względu na swoje orientacje polityczne czy światopoglądowe, uważają, że ziemie zachodnie, w myśl przyrodzonej sprawiedliwości, są nieodłącznie związane z Macierzą".

Podobne myśli zawarte są we fragmentach przemówień najwyższych dostojników Kościoła w Polsce. Są to wypowiedzi ks. kardynała Stefana Wyszyńskiego, księży arcybiskupów Karola Wojtyły i Bolesława Kominka, księży biskupów Tomasza Wilczyńskiego, Edmunda Nowickiego, Franciszka Jopa, Wilhelma Pluty, Wincentego Urbana. Znajdujemy tam również materiały zamieszczone uprzednio w „Słowie Powszechnym" „Kierunkach", „Wrocławskim Tygodniku Katolików", i „Tygodniku Powszechnym", stanowiące odpowiedź na ataki rewizjonistów zachodnioniemieckich przeciwko polskim biskupom.

W wydaniu specjalnym „Wrocławskiego Tygodnika Katolików" uwagę zwracają również takie artykuły jak: „Ruch oporu na Ziemiach Zachodnich" Michała Urbańskiego, „Polska—NRD" Zbigniewa Kota, „Droga do pojednania" Witolda Jankowskiego. W tym ostatnim artykule autor pisze o jedynie realnych przesłankach, na jakich mogą się oprzeć stosunki narodu polskiego z całym narodem niemieckim. Drogą do trwałego ułożenia właściwych stosunków jest uznanie przez NRF wyników II wojny światowej, bowiem ziemie zachodnie są i będą nierozerwalną częścią państwa polskiego.

I oto na wydanie specjalne pisma katolickiego, zawierającego m. in. list pasterski episkopatu oraz wypowiedzi biskupów, zostaje nałożony areszt przez władze państwa rządzonego przez chrześcijańską demokrację. Warto tu przypomnieć, że w drugim państwie niemieckim, w Niemieckiej Republice Demokratycznej wyczyn rewizjonistów z Hamburga wywołał oburzenie. Rzecznik Ministerstwa Spraw Zagranicznych NRD oświadczył, iż zatrzymanie egzemplarzy „WTK" świadczy o tym, jak dalece życie publiczne w NRF opanowane jest przez szowinizm. Podobne stanowisko zajął organ KC SED oraz centralny organ Unii Chrześcijańsko-Demokratycznej w NRD „Neue Zeit". Również w NRF znaleźli się ludzie, którzy ośmielili się zaprotestować przeciwko metodom władz bońskich.

Zupełnie inaczej zareagował na numer specjalny WTK katolicki tygodnik „Volksbote" wydawany w NRF. Zamieszczono w nim artykuł, którego autor Waldemar Studzienka ma wiele pretensji do „Wrocławskiego Tygodnika Katolików", m. in. o to nawet, że tytuł jednego z materiałów wydania specjalnego brzmiący „Jesteśmy w tym samym miejscu, co przed lat tysiącem" — nawiązuje do historycznych praw Polski do ziem nad Odrą i Nysą.

Mógłby ktoś powiedzieć, że opinie „Volksbote" nie są reprezentatywne, bowiem nie są opinią hierarchii katolickiej w NRF. Istotnie, pismo to nie wyraża oficjalnych poglądów Kościoła, jest ono tygodnikiem katolickim dla przesiedleńców. Nie można jednak tego powiedzieć o wychodzącym w Berlinie zachodnim tygodniku diecezjalnym „Petrusblatt". A w piśmie tym informując o ukazaniu się specjalnego numeru „WTK" używa się takich np. rewizjonistycznych sformułowań: „...uroczystości kościelne, jakie odbyły się (...) z okazji 20 rocznicy przejęcia przez polskie duchowieństwo opieki duszpasterskiej na niemieckich terenach wschodnich".

Charakterystyczna jest również reakcja na całą tę sprawę episkopatu NRF. Specjalne wydanie „WTK" redakcja tego tygodnika przesłała do wszystkich biskupów zachodnioniemieckich. W odpowiedzi odezwał się jedynie sekretarz osobisty przewodniczącego episkopatu NRF kardynała Józefa Fringsa, który z polecenia swego zwierzchnika w piśmie skierowanym do redakcji „WTK" potwierdził odbiór specjalnego wydania tygodnika, nie ustosunkowując się ani jednym słowem do zawartej w nim treści. Inni biskupi zachodnioniemieccy zachowują całkowite milczenie. No cóż, to milczenie jest również reakcją, niewiele różniącą się od postawy celników NRF.

Tak więc w Hamburgu i nie tylko w Hamburgu straszą sobie spokojnie pogrobowcy III Rzeszy — i nic nie zapowiada odprawienia nad nimi egzorcyzmów.

LESŁAW MARIUSZ

Twórcza dyskusja — realne uchwały

Zakończyły się powiatowe zjazdy ZSL

Powiatowe zjazdy delegatów kół Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego w Wielkopolsce zostały zakończone. O ich przebiegu i wynikach rozmawiamy z prezesem Wojewódzkiego Komitetu ZSL — Józefem Wroniakiem:

— Jaki charakter miały tegoroczne zjazdy i jak Pan Prezes ocenia ich polityczną treść?

— Zgodnie z naszym statutem, powiatowe zjazdy delegatów odbywają się każdego roku, z tym, że co dwa lata mamy zjazdy sprawozdawczo-wyborcze. Tegoroczne miały taki właśnie charakter. Dokonaliśmy na nich wyboru nowych władz powiatowych naszej organizacji i wytyczaliśmy kierunki działania na najbliższy okres dla ogniw Stronnictwa. Dyskusja stała na wysokim poziomie, cechowała ją troska o dalszy rozwój wsi wielkopolskiej.

Ponieważ w bieżącym roku obchodzimy 70-lecie ruchu ludowego w Polsce, wielu dyskutantów nawiązywało do tradycji walk chłopskich o społeczne wyzwolenie, które urzeczywistnione zostało w ustroju socjalistycznym. Dużo uwagi poświęcali delegaci zagadnieniom związanym z kończącą się obecnie pięciolatką oraz nową pięciolatką. Polityczną treść odbytych zjazdów Stronnictwa w naszym województwie należy — moim zdaniem — ocenić bardzo wysoko.

— Kryteria takiej korzystnej oceny?

— Przede wszystkim wszech stronność zainteresowań delegatów, rzeczowa krytyka, obiektywizm w formułowaniu wniosków. Odnosi się to do spraw ideowo-organizacyjnych i gospodarczych. Poruszano w dyskusji nie pojedyncze przypadki, lecz ujmowano zagadnienia kompleksowo, na przykład w dziedzinie melioracji. Brak należytej koordynacji między przedsiębiorstwami wykonawczymi, powoduje bowiem na pograniczu powiatów, szkodliwe paradoksy melioracyjne — zamiast osuszanie, zalewanie łąk (Leszno, Rawicz, Kościan).

Albo w dziedzinie oświaty rolniczej, której właściwy rozwój jest jednym z gwarantów podniesienia gospodarki wiejskiej na wyższy poziom. Domagano się na wielu zjazdach takiego usprawnienia metod nauczania w szkołach rolniczych, by absolwenci byli teoretycznie i praktycznie w **pełni** przygotowani do nowoczesnych wymagań produkcyjnych w rolnictwie. Na zjeździe kaliskim na przykład wykazano palącą potrzebę zorganizowania Technikum Rolniczego, bo już w bieżącym roku kilkuset absolwentów szkół podstawowych nie znalazło tam miejsca w szkołach średnich. A tymczasem całe rolnictwo czeka na dobrych fachowców.

— Na zjazdach, w których miałem możność uczestniczyć, dyskutanci poruszali takie sprawy jak: niewłaściwe czasem traktowanie rolników na punktach skupu, przy klasyfikacji płodów rolnych, przy likwidacji szkód gradowych i poczynionych przez zwierzynę leśną. Jakie pan widzi, Panie Prezesie, metody rozwiązania tych spraw?

— Owszem były i takie głosy. Nie powiem, żeby były niesłuszne, chociaż zjawiska tego typu nie występują masowo. Lekceważeniu rolników - producentów przeciwdziałamy i będziemy nadal przeciwdziałać wspólnie z instancjami i organizacjami PZPR, zwłaszcza poprzez członków obu partii, zatrudnionych w przedsiębiorstwach i instytucjach gospodarczo-administracyjnych.

— Wspomniał Pan Prezes o współdziałaniu z Polską Zjednoczoną Partią Robotniczą. Jak ta współpraca układa się w poszczególnych wsiach, gromadach, powiatach?

— W naszym województwie dopracowaliśmy się już takich form współdziałania, które stały się regułą postępowania w tym zakresie. Odbywają się wspólne posiedzenia i wspólne szkolenia organizacji podstawowych PZPR i ogniw wiejskich ZSL, spotkania konsultacyjne komitetów egzekutyw i prezydiów w gromadach i powiatach. W naszych zjazdach uczestniczą sekretarze komitetów powiatowych PZPR i odwrotnie, nasi działacze uczestniczą w konferencjach powiatowych PZPR. Inspirujemy wspólnie wiele przedsięwzięć gospodarczych i społecznych. Prawie na wszystkich naszych zjazdach dyskutanci poruszali i tę sprawę przeważnie na tle osiągnięć wsi, gromad i powiatów, wskazując, że zawdzięczać to należy właściwej współpracy międzypartyjnej. Krytykowano te jednostki organizacyjne naszego Stronnictwa, gdzie współdziałanie z bratnią partią nie układa się tak, jak powinno. Udowadniano przykładami, że dobrze zrozumiana i realizowana współpraca ZSL i PZPR staje się fundamentem rozwoju wsi, instrumentem pozytywnego oddziaływania na środowisko społeczne.

— Wiemy, że w uchwałach zjazdowych znalazły wyraz poruszane tu sprawy. Jakie założenia i wytyczne zawierają uchwały dla dalszej pracy kół i instancji terenowych ZSL?

—Na to pytanie odpowiem cytatem z uchwały IV Kongresu ZSL, który najlepiej oddaje treść wytycznych, ustalonych na naszych zjazdach powiatowych. Uchwała mówi: **„Naczelnym zadaniem Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego jest praca nad rozwojem i unowocześnianiem rolnictwa, nad rozwojem kultury i oświaty, nad przyspieszaniem postępowych przemian wsi. Dla realizacji tych zadań, zarządy kół i gromadzkie komitety ZSL powinny opracować konkretne i realne programy działania. W oparciu o te programy, koła ZSL powinny wzmóc działalność na rzecz umacniania kółek rolniczych, spółdzielczości wiejskiej oraz wszystkich placówek i instytucji, służących wsi i rolnictwu. Wzmacniać poczucie odpowiedzialności za dobre i oszczędne gospodarowanie środkami, jakie państwo przeznacza dla rolnictwa i własnymi zasobami rolników."**

Aktualnie zaś, ogniwa wiejskie Stronnictwa działając wspólnie z podstawowymi organizacjami PZPR, winny skoncentrować swą uwagę wokół szybkiego wzrostu produkcji zbóż i pasz, w celu zlikwidowania kosztownego importu. Takie są założenia i wytyczne dla pracy naszej, wielkopolskiej organizacji ZSL na najbliższe lata.

Rozmawiał:

KAZIMIERZ JAŹWIECKI

Połowa produkcji — na eksport

W tych dniach rusza w Chojnie (woj. szczecińskie) zakład, który będzie produkował poszukiwane na naszym rynku nożyki i sita do maszynek do mięsa. Dotychczas produkowała je fabryka w Zawierciu, która jednak nie dawno zmieniła profil produkcyjny. Ofertę na tego rodzaju produkcję podjęto w Chojnie zaledwie rok temu. Ten krótki okres wystarczył na wywiązanie się z nowego zadania. Kosztem przekraczającym niewiele ponad milion złotych adaptowano odpowiedni obiekt, który już w pierwszym etapie da zatrudnienie 70 pracownikom, przeważnie kobietom.

Przewiduje się, że w zakładzie będzie można zwiększyć zatrudnienie do 200 osób i dawać roczną produkcję wartości 40 milionów złotych. Nim jeszcze ruszyła w nowym zakładzie produkcja centrala eksportowa zamówiła z góry połowę planowanej produkcji na najbliższy okres. (ZAP).

Jugosławia na co dzień

IPK „Servo Mihalj"

Od naszego specjalnego wysłannika

Od Belgradu dzieli Zrenjanin niecała setka kilometrów. Na peryferiach tego miasta skoncentrowały się główne obiekty przemysłowo-rolnego kombinatu IPK [1]) „Servo Mihalj", jednego z największych w Jugosławii. Prawie 20 000 hektarów ziemi. Osiem fabryk, 6 000 zatrudnionych.

Chwila zadumy przed skromnym pomnikiem, u którego szczytu widnieje popiersie bohatera. Odlana w brązie twarz Servo Mihalja, nieco marsowa w wyrazie, wydaje się spoglądać z aprobatą na rosnącą potęgę gospodarczą kombinatu, któremu nadano jego imię. Servo Mihalj, z zawodu krawiec, wsławił się jako nieustraszony bojownik o uwolnienie północnej Serbii spod faszystowskiej okupacji. Zginął, by żyć mógł jego kraj.

Pomnik wzniesiono opodal wejścia do centrum kombinatu, który właśnie opuściłem. Dla dokładnego poznania jego obiektów, potrzebny byłby helikopter i co najmniej 24 godziny czasu. Miałem do dyspozycji — jedną czwartą tego czasu — plus auto. Sześć godzin pytań i zwiedzania, to jednak coś. Wracam do Belgradu. W samochodzie — czas na uporządkowanie notatek.

Wrażenia wizualne? Mieszanina współczesnego budownictwa przemysłowego z obiektami, pamiętającymi lata sprzed pierwszej wojny światowej. Nowoczesne maszyny i urządzenia, obok sprawnych jeszcze, acz wysłużonych. Dość daleko posunięta mechanizacja. Troska o opakowania. Tysiące hektarów jednokulturowych pól, płaskich jak stół, pozbawionych drzew i zabudowań, niedawno jeszcze pełnych kukurydzy i buraków cukrowych. Inwestycyjny rozmach. I załoga, przekonana, że idzie właściwą drogą.

Zalążkiem kombinatu stało się istniejące od 1952 roku przedsiębiorstwo, jednoczące olejarnię, cukrownię i krochmalnię. Okoliczne PGR-y, przekształcone w roku 1950 w społeczne przedsiębiorstwa rolne, wniosły do kombinatu ziemię oraz żywy i martwy inwentarz. Nim jednak powstał kombinat, samorządy robotnicze wymienionych przedsiębiorstw utworzyły komisję, która przez 4 miesiące przygotowywała analizę ekonomiczną, zamierzonego przedsięwzięcia. Na zlecenie Rady Narodowej, gminy Zrenjanin, odrębne badania przeprowadził jeden z belgradzkich instytutów. Dopiero po rocznych przygotowaniach, 1 stycznia 1963 r., IPK „Servo Mihalj" stał się rzeczywistością.

IPK jest kombinatem co się zowie; dzieli się na 10 przedsiębiorstw: cukrownia, olejarnia, mleczarnia, wytwórnia napojów alkoholowych, fabryka lekarstw (najnowsza inwestycja), fabryka konserw mięsnych, fabryka mączki kukurydzianej, wytwórnia pasz treściwych, produkcja polowa i hodowlana (czyli rolnictwo) oraz zakład transportowy, w praktyce działający na zasadach zbliżonych do samodzielności.

Za nazwą każdego z obiektów kryje się bogactwo asortymentowej produkcji. Pomoc w zbycie wytworów świadczą przedstawicielstwa kombinatu w Belgradzie i Zagrzebiu. W eksporcie — obok sektora do tych spraw w samym kombinacie — pośredniczy centrala „Centroprom". A „Servo Mihalj" szczyci się już kontaktami handlowymi z krajami Wschodu (głównie ZSRR) i Zachodu (przede wszystkim Wielka Brytania), gdzie wysyła się między innymi mięso, przetwory mięsne i dekstrosę.

Dyrektor Milivoj Popadic zapoznał mnie z tajnikami kierowania kombinatem. Zwraca uwagę nacisk, jaki kładzie się tutaj na analizę i planowanie; każda z fabryk posiada ten właśnie dział u siebie, a także — obok inżyniera produkcji i głównego mechanika — księgowość. Pozostałymi sprawami zajmuje się administracja kombinatu. Szczególną przy tym wagę przywiązuje się do analizy gospodarczej oraz do działalności sektora rozwoju, który nie tylko zajmuje się inwestycjami i perspektywami rozwoju IPK; podlega mu również instytut badawczy.

Stopniowo w łonie kombinatu poczynają się wykształcać nowe jednostki organizacyjne. Obok zakładu transportowego, powstał potężny, z 300-osobową załogą, warsztat naprawy wszelkich maszyn: fabrycznych, rolniczych, biurowych. Rolnictwo „Servo Mihalja", dysponujące parkiem trzystu traktorów, rade by również wyodrębnić dla nich gospodarza.

Dwuletnie doświadczenia zdają się potwierdzać przydatność koncepcji IPK. Odnotowane przez dyrekcję plusy: oparcie produkcji przemysłowej w decydującej mierze na własnych surowcach, specjalizacja działu rolniczego, koncentracja służby ekonomicznej, oszczędności na administracji, sprawniejszy przebieg inwestycji; kierownicy obiektów mogą się w większym stopniu oddać samej produkcji, nastąpiło potanienie i usprawnienie transportu, między innymi dzięki wygaśnięciu tradycyjnej walki o wagony w okresie przewozowego szczytu.

Jak to wszystko przedstawia się w liczbach? Dwuletnia działalność kombinatu pozwoliła zwiększyć produkcję zjednoczonych w IPK obiektów o 43 proc. Wydajność pracy wzrosła w tym czasie o 42 proc. Dochód netto podwyższył się o 76 proc., a zarobki w dziale produkcji rolnej, wynoszące średnio przed dwoma laty zaledwie 22 000 dinarów, sięgnęły w tym roku 48 tysięcy.

Słowo o inwestowaniu. Bank, nim udzielił kredytu (na przykład na rozbudowę olejarni), rozważał, kto z ubiegających się o pieniądze w tym dziale produkcyjnym — przedkłada najracjonalniejsze z punktu widzenia ekonomiki propozycje i kto zapewnia lepsze warunki spłaty. Dobrze przygotowane, oparte o solidną analizę, projekty budowy fabryki lekarstw przy IPK „Servo Mihalj" — zyskały aprobatę instytucji kredytującej. Dzisiaj rozmaite medykamenty, w tym nasercowy „Segantin", wędrują nawet poza granicę Jugosławii.

Coś dla naszej praktyki: wspomniałem już, iż sektorowi rozwoju w zrenjanińskim kombinacie podlega instytut badawczy z 60-osobową obsadą, posiadający działy: cukrownictwo, krochmalnictwo, olejarstwo. Na bezpośredni użytek przemysłu naukowcy rozwiązują podsuwane im problemy, a zarazem, według własnego programu, torują drogę unowocześnianiu produkcji.

I jeszcze uwaga, dotycząca działalności samorządu. Rada robotnicza zbiera się po godzinach pracy, materiały dostarcza się do przejrzenia uczestnikom posiedzenia wcześniej, w przypadkach dyskutowania ważniejszych decyzji — przedkłada się 2—3 warianty, proponowanych rozwiązań. Brzy tym obrady nie mogą trwać powyżej trzech godzin, ulegając po upływie tego czasu zawieszeniu; chodzi o przeciwdziałanie spłycaniu spraw i uniknięcie pochopnego ich rozstrzygania pod koniec przeciągającej się debaty.

— Newralgicznym punktem naszej działalności — mówił dyrektor Popadić — pozostaje organizacja pracy, koordynacja, stałe jej doskonalenie.

...Przede mną Belgrad. Pora na końcową refleksję. Jugosławia — Polska, te same cele, zbliżone problemy, inne często formy organizacyjne działania. IPK „Servo Mihalj" jest ciekawym obiektem, godnym uwagi — jak wiele jugosłowiańskich doświadczeń.

WIESŁAW PORZYCKI

[1]) Industrijsko - Poljoprivredni (przemysłowo-rolny) Kombinat.

Nie czekając — działać

Co robimy dla wprowadzenia w życie uchwały IV Plenum KC PZPR? — Zapoznajemy z nią załogę, dyskutujemy, staramy się pracować lepiej i... czekamy na bardziej szczegółowe wytyczne z góry. Oto odpowiedź jaką otrzymaliśmy w pewnym poznańskim przedsiębiorstwie, na pytanie postawione na wstępie.

To musi niepokoić. Można bowiem z góry przewidzieć rozgardiasz, jaki panuje w owej fabryce, gdy wytyczne nadejdą. Gdy nakażą one zamiast obowiązującego dziś wskaźnika produkcji globalnej, wprowadzić dyrektywny wskaźnik rentowności.

Dlaczego rozgardiasz? Dlatego, że system organizacji zaopatrzenia, produkcji i zbytu w zakładzie nastawiony jest na szybką realizację głównego celu, jakim był dotąd plan produkcji globalnej i towarowej. Pod tym kątem zorganizowana została także w zakładzie służba sprawozdawcza. W końcu miesiąca, wszystkie instancje pytały bowiem dyrektora o procent wykonania planu globalnego w złotówkach. Koszty i rentowność były w tym układzie sprawami wtórnymi, „wychodziły" grubo później, dopiero w bilansie.

W nowym układzie, gdy pracę zakładu zacznie się oceniać według stopnia realizacji syntetycznego wskaźnika rentowności (rozumianego jako stosunek zysku do kosztu własnego wytworzonych i sprzedanych towarów lub usług), obecny system organizacji zaopatrzenia, produkcji, zbytu oraz sprawozdawczości okaże się mało przydatny. W końcu miesiąca, ani dyrektor ani załoga, nie będą bowiem dysponowali pełnymi danymi o kosztach.

Wspomniana więc na wstępie teza o tym, iż zakład nie może zmienić metod planowania i zarządzania jest niesłuszną. Zakład nie tylko może, ale powinien to zrobić.

Od IV Plenum minęło ponad 100 dni. Okres wystarczający dla przemyślenia zmian, jakie muszą być dokonane w zakładzie dla osiągnięcia wytyczonych przez to Plenum celów. Naturalnie, trzeba mieć trochę wyobraźni ekonomicznej. I chyba jej naszym ludziom nie brak. Dowiodły tego liczne dyskusje: przed IV zjazdem PZPR, po zjeździe itd.

Wróćmy jednak do szczegółów, bo one będą teraz decydowały o powodzeniu całości wielkiego zamierzenia. Zastanówmy się, co trzeba zrobić, by trzymać rękę na pulsie rentowności?

W ZAOPATRZENIU — warto zrewidować normatywy zapasów, żeby nie zamrażać niepotrzebnie środków obrotowych. Jak wiadomo, środki te mają być w przyszłości oprocentowane.

W PRODUKCJI — środki trwałe zakładu mają być także oprocentowane. Każdy niewykorzystywany w pełni budynek, każda nieczynna maszyna itd. zaczną przynosić straty, czyli obniżać rentowność i fundusz zakładowy. Trzeba więc szybko rozstrzygnąć, co z nimi zrobić: zagospodarować, czy oddać innej fabryce? Warto także jeszcze raz zbadać normy zużycia materiałów na jednostkę wyrobu i wszędzie tam, gdzie są zbyt duże, uaktualnić je. Ponieważ materiały stanowią często ponad 70 procent wszystkich kosztów wytwarzania, gospodarka nimi powinna być oczkiem w głowie aktywu zakładowego. Każdy procent oszczędności oznacza przecież grube tysiące. Pożądane byłyby więc długofalowe programy oszczędzania materiałów.

W ZBYCIE — liczy się tylko produkcja sprzedana, bo tylko taka przynosi zysk przedsiębiorstwu. Jeśli więc będzie ono wytwarzało wyroby nie nowoczesne, złej jakości, to ich nie sprzeda i zamiast zysku osiągnie... straty. Aparat zbytu powinien wypracować sobie program działania na dwa fronty: nacisku na produkcję, by dawała wyroby najlepsze i zabiegów wokół odbiorców, żeby wytworzone towary natychmiast kupowali (i płacili za nie.)

Naturalnie, powyższe propozycje wcale nie wyczerpują problemu rentowności. Wymieniliśmy je dlatego, iż należą do usprawnień podstawowych i nie wymagających żadnych wytycznych z góry.

Powstaje jeszcze wewnątrzzakładowa sprawozdawczość. W tej dziedzinie trzeba będzie dokonać najwięcej zmian i to często zasadniczych.

Weźmy na przykład system sprawozdawczości o kształtowaniu się kosztów własnych w zakładzie. Idealny byłby taki stan, w którym dyrektor, przychodząc rano do pracy, znajdowałby na swoim biurku krótki raport o kształtowaniu się kosztów produkcji w dniu poprzednim. I to nie tak, w ogóle, lecz według miejsc powstawania tych kosztów. Tylko wtedy bowiem dyrektor mógłby na bieżąco przeciwdziałać stanom alarmowym.

Dziś dyrektor takiego rozeznania nie ma. Aktyw zakładowy także nie. Księgowość rejestruje zaszłości i przedstawia pełne analizy w kilka tygodni po upływie okresu, którego dotyczą.

Zagadnienie to jest bardzo trudne do rozwiązania, lecz możliwe. Stąd wielka rola służby ekonomicznej przedsiębiorstw; zadaniem tej służby jest stopniowe wypracowanie takiego systemu informacji, który dawałby dyrekcji maksimum wiedzy o zakładzie. Wiedzy, która powinna stać się podstawą wszelkich decyzji ekonomicznych.

PAWEŁ CHMAJ

Kiedy następny krok?

Po II Zjeździe Towarzystwa Świadomego Macierzyństwa

W naszym kraju co ósme dziecko jest „nieprawidłowe", co szesnaste — upośledzone. Znaczy to, że według norm, którymi posługuje się medycyna i psychologia — mamy aktualnie około 900 tysięcy dzieci, których rozwój, bądź postępuje zbyt wolno, bądź nigdy nie osiągnie normalnego poziomu. Wnioski, jakie wyprowadza z tych faktów prof. dr Ireneusz Roszkowski, są chyba najcenniejszą wytyczną dla przyszłej działalności Towarzystwa Świadomego Macierzyństwa, którego II Walny Zjazd obradował ostatnio w Warszawie.

Za nimi droga przez mękę

TŚM ukonstytuowało się w 1957 roku. Jego okres burzy i naporu wiązał się z walką o zrealizowanie nowego prawa — ustawy o dopuszczalności przerywania ciąży, która miała wydobyć kobiety z „piekła" kryminalnych poronień. Tylko działacze TŚM wiedzą, ile i jakie przeszkody napotykali na rzekomo otwartej (przez wydanie ustawy) drodze od „fabrykantki aniołków" do oddziałów ginekologicznych. Ile utrudnień czekało kobiety, już zgłaszające się do szpitala w celu dokonania zabiegu, jak wiele trudu kosztowała zmiana pierwotnego tekstu ustawy, żeby ułatwić kobiecie realizację jej prawa do „chcianego macierzyństwa". Wielu dyskutantów nazwało ten czas krzyżową drogą TŚM.

Trudności antykoncepcji

Ale dziś Towarzystwo ma to za sobą. Ogromna większość poronień, dawniej pokątnych, odbywa się w szpitalach i gabinetach lekarzy, ilość zabiegów przerwania ciąży maleje, bezpośrednie powikłania pozabiegowe, należą do rzadkości. Do wyjątków należą również wypadki, kiedy kobieta, chcąca pozbyć się ciąży, napotyka mur przeszkód, które zmuszają ją do wykonania pokątnego zabiegu. Działalność TŚM koncentruje się obecnie na kolejnym etapie likwidowania „piekła kobiet" — na antykoncepcji.

Są z tym jednak poważne kłopoty. Chemiczne środki zapobiegawcze, mimo wysiłków wkładanych w ulepszenie produkcji, nie dają całkowitego zabezpieczenia, tzw. żeńskie środki mechaniczne, są właściwie dostępne tylko dla kobiet o wyższej kulturze osobistej, a zapowiedziany przez „Polfę", polski środek doustny, będzie, po pierwsze, nie tani, a po drugie — jak wszystkie specyfiki, działające na układ hormonalny — wzbudza zastrzeżenia wielu lekarzy. Pozostaje uczyć ludzi kultury współżycia seksualnego, co rozkłada się na dziesiątki lat, ponieważ nie może być oddzielone od zmiany innych obyczajów rodzinnych i społecznych.

Czy naprawdę utopia?

Przyznaję, że w tych warunkach postulat prof. Roszkowskiego może wielu osobom wydać się utopijny. Oto pokrótce jego propozycje:

Towarzystwo Świadomego Macierzyństwa nie powinno dłużej zajmować się tylko problemem, czy wszystkie dzieci przychodzące na świat, są „chciane" przez rodziców. Trzeba sprawę rozszerzyć: — świadomie poczęte i urodzone dziecko, to takie, które spełni oczekiwania rodziców i społeczeństwa — nie będzie „nieprawidłowe", nie będzie debilem czy imbecylem, wskutek wad wrodzonych lub odziedziczonych. — Towarzystwo Świadomego Macierzyństwa, które przez osiem lat działalności zdobyło zaufanie społeczeństwa, musi skorzystać z tej ufności, żeby przed przyszłymi rodzicami, a przede wszystkim matkami, jasno postawić sprawę „jakości" upragnionego dziecka. Chcąc urodzić „dobre" dziecko, trzeba, po pierwsze, właściwie dobrać rodziców. Tu już nie chodzi o najbardziej drastyczne przypadki, jak związek nałogowego alkoholika z debilką, lecz również o partnerstwo dwojga osób np. cierpiących na cukrzycę — ich dzieci nigdy nie będą „dobre" w pojęciu medyczno-psychologicznym. Po drugie — opieka przedporodowa nad kobietą musi zaczynać się bardzo wcześnie, od momentu uświadomienia sobie ciąży i trwać równomiernie przez cały ten okres.

Postulaty prof. Roszkowskiego wyraźnie zaskoczyły delegatów na II Zjazd TŚM. W rozmowach kuluarowych słychać było uwagi, że „takie wnioski są łatwe do sformułowania, ale jak je urzeczywistnić? Oczywiście chodziło o pierwszą część postulatu — część druga, opieka lekarska nad kobietą ciężarną, jest ustawowo zapewniona, powszechna, bezpłatna i, co najważniejsze, zabezpieczona dostateczną siecią placówek specjalistycznych, począwszy od izb porodowych, a kończąc na klinicznych oddziałach ginekologiczno-położniczych.

Na nieprzetartych szlakach

Wróćmy więc do wniosku o doborze rodziców przyszłego dziecka. Czy pojęcie świadomego macierzyństwa powinno obejmować i to zagadnienie? Odpowiedź twierdząca jest niewątpliwa i godzą się z nią działacze TŚM, których większość jako lekarze zdaje sobie w pełni sprawę ze znaczenia eugeniki dla przyszłej populacji naszego kraju.

Czy jednak Towarzystwo może już dziś postulować tak pojętą przezorność rodzicielską? Czy pozwalają na to aktualne warunki, pod którymi rozumiemy i świadomość społeczną i dostępność odpowiednich badań lekarskich? Wydaje się również, iż mówiąc „A", musielibyśmy powiedzieć i „B", czyli domagać się pełni uzasadnionego medycznie skutecznego zabezpieczenia społeczeństwa przed możliwością płodzenia dzieci przez debilów, nałogowych alkoholików itp.

Sukces Towarzystwa Świadomego Macierzyństwa — organizacji przed którą, jak wielokrotnie powtórzono na Zjeździe, stoją dziś otwarte wszystkie drzwi, polega w pierwszym rzędzie na tym, że jego działacze nie wstąpili na żaden z utartych szlaków społecznikowskich, że forsowali „góry i przepaści". Bo, wbrew pozorom, działanie społeczne tedy osiąga najwięcej, gdy podejmuje problemy najtrudniejsze i najmniej popularne, gwałtownie domagające się rozwiązania.

Dlatego głosowalibyśmy z uwzględnieniem propozycji prof. Roszkowskiego w programie działalności TŚM już na następne dwa lata, które zamkną pierwszy dziesiątek lat istnienia tej, tak potrzebnej i dobrze zapisanej w społeczeństwie organizacji.

IRENA FRĄCKOWIAK

Wystawa dzieł niemieckich pisarzy - antyfaszystów

12 listopada w Bibliotece Narodowej w Warszawie otwarta została wystawa poświęcona niemieckim pisarzom, artystom i uczonym, którzy w latach 1933—1945 opuścić musieli swój kraj, chroniąc się przed prześladowaniami władców III Rzeszy.

Większość z nich, przebywając na emigracji w Stanach Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii, Związku Radzieckim i innych krajach, nie porzuciło twórczości, poświęcając w tym okresie swoje dzieła demaskowaniu przed opinią całego świata prawdziwego oblicza hitleryzmu, ukazywaniu jego zbrodniczości, uświadamianiu niebezpieczeństwa, jakie niesie jego istnienie.

Wystawa zorganizowana została przy ścisłym współudziale Biblioteki Narodowej w Warszawie, przez Niemiecką Bibliotekę Narodową. „Deutsche Bücherei", założona w Lipsku w 1912 r., od początku działalności po zakończeniu II wojny światowej postawiła sobie jako jedno z ważnych zadań zgromadzenie i opracowanie twórczości niemieckich pisarzy-emigrantów. Dzieła ich ujęto w wydzieloną kolekcję. Uzupełniana systematycznie, obejmuje ona już dzisiaj 2651 pozycji. Jednocześnie „Deutsche Bücherei" prowadzi nad emigracyjną literaturą szczegółowe badania i prace bibliograficzne. Katalog bibliograficzny tej literatury obejmuje (stan w dn. 31 XII 1964 r.) 1870 nazwisk autorów oraz 4938 publikacji. Uzupełnieniem katalogu wydawnictw zwartych jest kartoteka czasopism emigracyjnych znajdujących się w zbiorach Niemieckiej Biblioteki Narodowej.

Wystawa w Pałacu Rzeczypospolitej — przedstawia bogaty wybór dzieł z kolekcji twórczości pisarzy — emigrantów, a także szereg dokumentów przypominających historię osiągnięcia władzy w Niemczech przez partię hitlerowską i jej zbrodnie wobec kultury, wobec ludzkości.

Wystawa podzielona jest na 7 działów tematycznych. W jednym z nich zaprezentowane są w wyborze polskie tłumaczenia dzieł niemieckich pisarzy — emigrantów.

Czytelnik polski znajduje tutaj znane sobie doskonale nazwiska Tomasza Manna, Liona Feuchtwangera, Stefana Zweiga, Ericha Marii Remarque'a, Egona Erwina Kischa, Anny Seghers, Maxa Broda, Bertolta Brechta i wielu innych, których dzieła płonęły niegdyś na stosach podpalanych na rozkaz Goebbelsa i które stały się kamieniem węgielnym nowej, odrodzonej, demokratycznej literatury niemieckiej.

Bogata i cenna ekspozycja dostępna będzie dla zwiedzających do 30 listopada br.

ZAP

CO ZOBACZYMY W TV

Najbliższy tydzień telewizyjny od 15—21 bm. zapowiada się bardzo ciekawie. Prócz widowiska teatralnego „Przygoda Pana Trapsa", zachęcamy do obejrzenia filmów: „Sala szpitalna" i „Marocco", a także programu poświęconego 20 rocznicy rozpoczęcia procesu norymberskiego pt. „Bohaterowie brunatnej księgi". W sobotę transmisja z inauguracyjnego spektaklu Teatru Wielkiego w Warszawie.

PONIEDZIAŁEK 15. XI: 17 — dla dzieci film pt. **„Uwaga pies"**, 17.15 dla młodych widzów **„Magiczna pałeczka"**, 18.15 — **„Eureka"** magazyn pop. nauk. 18.45 — **Kino Krótkich Filmów**, 20 — **lekcja j. ang.** 20.20 — Teatr TV **„Przygoda Pana Trapsa"** widowisko wg. słuchowiska Fryderyka Dürrenmatta w przekładzie i adaptacji Barbary Witek-Świniarskiej.

WTOREK 16. XI. 17 — dla dzieci kino **„Ptyś"** 18.25 — **„Tak było"** program z Wrocławia, 20.15 — **„Sala szpitalna"** film prod. radz. dramat wg. sceniariusza Samuela Alioszina i reż. G. Natansona, 22.30 — z cyklu „Do was rodzice" program pt. „Aby nie było za późno".

ŚRODA 17. XI. 16 — **„Młodość ojców"** program z Moskwy o udziale w wojnie domowej brygad międzynarodowych, 16.45 — **Polska Kronika Filmowa**, 17 — dla dzieci film z serii **„Bolek i Lolek"** 17.10 — dla młodych widzów **„Szymon i Kubuś"**, 18.50 — **Generał Poniatowski i jego żołnierze"**, program historyczny, 20.15 — **lekcja j. ros.** 20.35 — **„Tajemna miłość"** film prod. USA, 21.25 — **„Swiatowid"** 22.10 — **Trybuna TV.**

CZWARTEK 18. XI. 17 — dla młodych widzów **„Zrobimy to sami"**, 17.15 — TV **Klub Trzynastolatków**, 18.15 — **„Blues"** II program „Z historii jazzu", 20.15 — widowisko Andrzeja Zbycha z cyklu **„Stawka większa niż życie"** odc. VIII pt. **„Ostatnia bi... Führera"**, reż. A. Konic, w r... głównej Stanisław Mikulski, 2... — **„Bohaterowie brunatnej księ...** program poświęcony 20-rocz... rozpoczęcia procesu norymbers...go.

PIĄTEK: 19. XI: — 16.35 — l... **cja j. ang.** 17 — dla dzieci **„... milton"** — muzykalny słoń, 1... — **„Wielokropek"**, 20.15 — **„Mar... co"** film prod. USA wg. reż. ... sefa von Sternberga, twórcy **„B... kitnego anioła"**. Pierwszy f... Marleny Dietrich w USA.

SOBOTA 20. XI: 16 — progr... dla nauczycieli **„Bohaterowie d... codziennego"** (z okazji Dnia N... czyciela). 16.15 — **lekcja j.** r... 16.30 — **Chór Jerzego Kurcz... skiego**, 18.30 — transmisja inaug... cyjnego spektaklu z odbudowa... go Teatru Wielkiego w Warsza... Opera Stanisława Moniuszki **„Straszny Dwór"** w wykona... solistów, chóru i orkiestry Te... Wielkiego pod dyrekcją Witol... Rowickiego. 23 — **„Przedsiębior... niewiasty"** film komediowy pr... ang. Kobiety-mieszkanki star... domu przeznaczonego na rozbi... kę nie chcą się z niego wypro... dzić. Grają: R. Penington, R. M... ley i L. Cardiff.

NIEDZIELA 21. XI: 12 — „G... nastyka jogów", 12.25 — dla m... dych widzów **„Czar stołowej ... gi"**, 16.30 **„Łączymy się z..."** p... gram rozrywkowy wg. scenariu... Jacka Fedorowicza. Wykonaw... Irena Kwiatkowska oraz zes... artystów scen warszawskich. **„Awatar"** film TV prod. polsk... 22 — **„Rewia wieczorna"** film...

Czytelnicy piszą — REDAKCJA ODPOWIADA

JAK ZOSTAĆ KOMINIARZEM?

Zenon K. — W tym roku kończę 18 lat. Chciałbym wyuczyć się zawodu kominiarskiego. Jak można go zdobyć?

RED. — Kandydat do zawodu kominiarskiego musi mieć ukończone 18 lat, siedem klas szkoły podstawowej i zaświadczenie z Poradni Higieny Pracy, że nadaje się do tego zawodu. Przez trzy lata kandydat wyucza się zawodu u majstra jako pomocnik kominiarza; po tym czasie może zdawać egzamin w Izbie Rzemieślniczej na czeladnika, a później na majstra. (1401)

MUZEUM FILUMENISTYCZNE

Jacek K. z Obornik. Czy istnieje w naszym kraju muzeum filumenistyczne?

RED. Wszystkich, którzy interesują się nalepkami z pudełek do zapałek informujemy, że w 1964 roku w Bystrzycy Kłodzkiej otwarto Muzeum Filumenistyczne. Jest ono czynne codziennie z wyjątkiem poniedziałków. Adres muzeum: Bystrzyca Kłodzka, Mały Rynek 1. (1388)

NIE MA DODATKU

Jubilaci — Za długoletnie pożycie małżeńskie otrzymaliśmy odznaczenie. Słyszałem że z tytułu tego otrzymuje się 25 procent dodatku do renty. Czy sprawa ta uregulowana jest jakąś ustawą?

RED. — Sprawa, o której Pan pisze, nie jest uregulowana żadną ustawą i 25 procentowy dodatek do renty z tego tytułu nie przysługuje. (1411)

JAK ZOSTAĆ KOREKTOREM

Zofia Z. — Chciałabym pracować jako korektorka. Czy istnieje szkoła przygotowująca do tej pracy?

RED. — Specjalnych szkół korektorskich nie ma. Od czasu do czasu wydawnictwa organizują kursy dla pracujących już korektorów. Celem tych kursów jest podwyższenie kwalifikacji pracowników. Chcąc zostać korektorem, należy znać dobrze język ojczysty, być spostrzegawczym, mieć szybką orientację i wyczulenie na błędy. Matura obowiązkowa. Jeżeli Pani ma zamiar bliżej zapoznać się z tą pracą — polecamy książkę L. Bogusławskiego pt. „Korekta drukarska" (1396)

TYLKO POJEDYNCZO

M. N. Czytelnik 303 — Czy lata nauczania podczas okupacji na tajnych kompletach zorganizowanych — powinny być liczone pojedynczo, czy też podwójnie? O ile mi wiadomo Kuratorium zalicza je jednym nauczycielom rok za rok, innym rok za dwa lata pracy.

RED. — Okres tajnego nauczania podczas okupacji podlega zaliczeniu do okresów zatrudnienia, jeżeli nauczanie odbywało się w sposób zorganizowany, nadający mu charakter pracy w tajnej szkole, względnie tajnym zakładzie naukowym. Okres tajnego nauczania zalicza się w całości jednak nie w podwójnym wymiarze. (Trybunał Ubezpieczeń Społecznych z 30. IV. 1957 r. — TR 1519 (5e). (2336)

„ERG" TO TAKŻE PIASEK NA PUSTYNI

Janina K. — Sprzeczam się z koleżanką, że słowo „erg" oznacza nie tylko jednostkę pracy i energii ale także piasek na pustyni.

RED. — Tak, „erg", to słowo pochodzenia arabskiego i oznacza także piaszczystą pustynię w Afryce północnej. (2299)

MIEJSCA W DOMU RENCISTÓW

Stanisław W. — Jestem emerytem, mieszkam na prowincji. Chciałbym się dostać do domu rencistów. Jak należy załatwić skierowanie?

RED. — Radzimy udać się do referatu zdrowia i opieki społecznej Prezydium Powiatowej Rady Narodowej powiatu, w którym Pan mieszka. Tam poinformują Pana, które domy dysponują wolnymi miejscami. Tam też — to jest w referacie opieki społecznej — powinien Pan złożyć podanie o przyjęcie. Po przeprowadzonym wywiadzie, zostanie Pan skierowany na badania lekarskie i umieszczony na liście ubiegających się o pobyt w domu rencistów. (2401)

CENY MIĘSA Z UBOJU GOSPODARSKIEGO

Izabella — Dlaczego mięso z uboju gospodarskiego na Rynku Łazarskim jest takie drogie. Czy sprzedawca ma prawo pobierać ceny takie jakie chce.

RED. — Wydział Handlu Prezydium Rady Narodowej Poznania poinformował nas, że sprzedaż detaliczna mięsa z uboju gospodarskiego bezpośrednio indywidualnym konsumentom — odbywa się po cenach swobodnie uzgadnianych między producentem a nabywcą. (2866)

Zawiadamiamy PT KLIENTÓW o przeniesieniu SKLEPU PAPIERNICZEGO W POZNANIU

z ul. Kantaka 5 na UL. OWSIANĄ 17

Sklep prowadzi sprzedaż detaliczną oraz dla zakładów pracy, instytucji, przedsiębiorstw itp. — Telefon 428-71.

K7834

Dyrekcja MHD Artykułami Użytku Kulturalnego w Poznaniu.

KURSY PRZYGOTOWAWCZE NA WYŻSZE UCZELNIE

UNIWERSYTET ROBOTNICZY ZMS W POZNANIU

ogłasza

ZAPISY KANDYDATÓW

NA KURSY PRZYGOTOWAWCZE

do szkół wyższych na różne kierunki studiów.

Bliższych informacji udziela oraz zgłoszenia przyjmuje Sekretariat UR ZMS w Poznaniu, ul. Szamarzewskiego 89, pokój 34, (telefon 434-39), codziennie (z wyjątkiem soboty) od godziny 15—18.

K7848

STUDIUM JĘZYKÓW OBCYCH przy Zarządzie Wojew. TWP ulica Łukaszewicza

zawiadamia, że

ZOSTAŁ UTWORZONY

KURS JĘZYKA WĘGIERSKIEGO

dla początkujących.

Zajęcia odbywają się w czwartki od godziny 16.30—18. Zgłoszenia przyjmuje sekretariat codziennie od godziny 17— 20.

K7909

POZNAŃSKA SPÓŁDZIELNIA PRACY „INTROKARTON" W POZNANIU, ulica 27 Grudnia 9 telefon 586-01

POSIADA DO SPRZEDAŻY

ca 25.000 sztuk TOREBEK DO WYPŁAT

format 14×20 cm z kartonu 220 g.

Bliższych informacji udzieli dział zbytu.

K7882

Poznańskie Przedsiębiorstwo Elektryfikacji Rolnictwa w Poznaniu ulica Wołowska 70 (Junikowo)

POSZUKUJE DOSTAWCY

państwowego lub spółdzielni pracy

na dostawę przyczep dostosowanych do przewozu energetycznych słupów żelbetowych długości 12 mb.

50 sztuk przyczep jednoosiowych kłonicowych do samochodu Star 66,

30 sztuk przyczep jednoosiowych kłonicowych do samochodu Skoda RT,

20 sztuk przyczep dwuosiowych kłonicowych do ciągnika Zetor - Super

Termin dostawy pożądany od pierwszego kwartału sukcesywnie w 1966 r. Warunki dostawy i wymogi techniczne do omówienia w Wydziale Transportu Zjednoczenia Elektryfikacji Rolnictwa w Warszawie ul. Wspólna 30, pokój 353. Zgłoszenia należy składać pod adresem jw. w terminie do końca listopada br.

K7596

Przetargi

Zakłady Mięsne Rzeźnia w Poznaniu, ul. Garbary nr 101/111, ogłaszają **II PRZETARG NIEOGRANICZONY** na wykonanie:

1. **remont kapitalny izolacji zimnochronnej,**
2. **remont kapitalny 2 ciągników marki „Austro-Fiat",**
3. **wykonanie izolacji ciepłochronnej,**
4. **wykonanie robót blacharskich nadwozia samochodu-chłodni „Żubr",**
5. **naprawa dachu warsztatu konserwacyjnego.**

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa: państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Bliższych informacji udzieli Pion Techniczny, telefon 516-92.

Termin składania ofert — 7 dni od daty ukazania się ogłoszenia.

Zastrzegamy sobie dowolny wybór oferenta lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

K7966

Zakłady Naprawcze Taboru Kolejowego „Poznań" — w Poznaniu, ulica Robocza 4, ogłaszają **PRZETARG NIEOGRANICZONY** na sprzedaż następujących maszyn:

I. MASZYNY DO METALU —

1. Tokarka pociągowa wznios kłów 180 mm, rozstaw kłów 750 mm; — 1 szt.
2. Rewolwerówka przelot wrzeciona 85 mm; — 1 szt.
3. Wiertarki słupowe do średnicy wiercenia 16 i 30 mm; — 2 szt.
4. Pilnikarka stół 700 × 700 mm; — 1 szt.
5. Strugarki poprzeczne skok 250 mm, skok 600 mm; — 2 szt.
6. Centrówki jednostronne dł. łoża 650 mm, dł. łoża 850 mm; — 2 szt.
7. Szlifierki dwutarczowe Ø tarczy 200 mm, Ø tarczy 350 mm; — 2 szt.
8. Szlifierki — ostrzałki do noży — jednotarczowe; — 2 szt.
9. Gwinciarka pozioma średnica nacinanego gwintu 32 mm; — 1 szt.
10. Prasa mimośrodowa nacisk 4.000 kg; — 1 szt.
11. Nożyce ręczne do cięcia blach grubość cięcia 5 mm; — 2 szt.

II. MASZYNY DO OBRÓBKI DREWNA —

1. Frezarka pionowa stół 1000 × 950 mm; — 1 szt.
2. Wiertarka pionowa średnica wiercenia 100 mm. — 1 szt.

Maszyny oglądać można w ZNTK — Poznań, ulica Robocza 4, w godzinach od 8—11.

Oferty z podanymi cenami wywoławczymi otrzymać można w Dziale Gł. Mechanika Zakładu — pokój 313 (Nowa Narzędziownia) do dnia 20 listopada 1965 r.

Przetarg odbędzie się dnia 23 listopada 1965 r., godzina 10.

Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej, należy złożyć w kasie ZNTK — Poznań, do dnia 22 listopada 1965 r., godzina 11.

W przetargu mogą wziąć udział przedsiębiorstwa: państwowe, spółdzielcze oraz rzemieślnicy posiadający aktualną kartę rzemieślniczą i rejestrację.

Zakłady zastrzegają sobie możliwość wycofania z przetargu poszczególnych maszyn bez podania przyczyny.

K7830

Losowanie TOTO-LOTKA

w Poznaniu w dniu 14. XI. 65 o godz. 14,00 w hali M. T. P. nr 20 po meczu bokserskim

K7945

Komunikaty

Komornik Sądu Powiatowego w Poznaniu, rewiru II, mający kancelarię w Poznaniu, ul. Młyńska nr 1a, na podstawie art. 867 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że **dnia 24 listopada 1965 r., o godzinie 10** w Poznaniu, ul. Lodowa nr 19, odbędzie się **I LICYTACJA RUCHOMOŚCI**, składających się z samochodu osobowego marki „Warszawa", oszacowanych na łączną sumę zł 45.000 zł, należących do Stanisława Bieńka.

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym. K7801

Pracownicy poszukiwani

PRACOWNICĘ do zakładu kosmetycznego zatrudni **Powiatowa Spółdzielnia Pracy Usług Wielobranżowych w Wągrowcu** — tel. 234. W7997

Sanatorium Kolejowe w Chodzieży przyjmie zaraz **ŚWIETLICOWĄ KWALIFIKOWANĄ**, osobę samotną. Wynagrodzenie pracowników kolejowych. Odpłatne wyżywienie i zamieszkanie w kwaterze pracowniczej Sanatorium. Zgłoszenia kierować do Referatu Kadr. 10942w

Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska" w Buku, pow. Nowy Tomyśl, ul. Szewska 5 poszukuje **KIEROWNIKA ZAKŁADU WYLĘGU DROBIU.** Wymagane co najmniej średnie wykształcenie. Warunki pracy i płacy do omówienia w biurze Zarządu. W7982

Spółdzielnia Mleczarska w Czempiniu zatrudni zaraz **PORADNIKA HODOWLANO - ŻYWIENIOWEGO** — wymagane wykształcenie średnie rolnicze oraz praktyka oraz **MAGAZYNIERA** o wykształceniu średnim. Wnioski należy składać do Zarządu Spółdzielni Mleczarskiej w Czempiniu. W7983

Rejonowe Przedsiębiorstwo Melioracyjne w Gnieźnie, Al. Reymonta nr 21 zatrudni zaraz **OPERATORÓW** z uprawnieniami obsługi koparek jednonaczyniowych i spycharek. Wynagrodzenie wg układu zbiorowego pracy w budownictwie. Mieszkania nie zapewnia się. 10781g

Poznańskie Przedsiębiorstwo Elektryfikacji Rolnictwa w Poznaniu, ul. Wołowska 70 (Junikowo) — przyjmie zaraz następujących pracowników:

- **INŻYNIERÓW wzgl. TECHNIKÓW ELEKTRYKÓW — na stanowiska projektantów.**
- **KIEROWNIKA DZIAŁU ADMINISTRACJI**, wymagane średnie wykształcenie oraz praktyka na zajmowanym stanowisku,
- **INSPEKTORA TECHNICZNEGO do działu transportu**, wymagane **średnie zawodowe**, znajomość techniczna branży samochodowej oraz praktyka zawodowa.

Zgłoszenia przyjmuje Dział Zatrudnienia i Płac, pokój nr 28. K7555

Praca

Na wyjazd do Warszawy poszukuję gosposi. Warunki dobre. Zgłoszenia: Małe Garbary 12 m. 5. 10967g

Uczeń potrzebny. Pracownia tapicerska, ul. Wrocławska 25. 11694g

Pomoc domowa na stałe lub dochodząca potrzebna. Poznań, Pasaż „Apollo", Pracownia gorsetów. 11730g

Starsza rencistka poszukuje pracy — pomoc domowa u samotnej osoby. Oferty Biuro Ogłoszeń. Grunwaldzka 19 dla 10094g.

Matematyki udzielam od godz. szesnastej. Debiec, Czechosłowacka 23B m. 10. 10001g

Angielskiego, niemieckiego, francuskiego — udzielę lekcji, Szamarzewskiego 16 m. 6. 10002g

Profesor matematyki, udzieli lekcji. Szamarzewskiego 16 m. 6. 10003g

Studentka udziela korepetycji z języka polskiego i niemieckiego. Zakres szkoły średniej. Oferty Biuro Ogłoszeń. Grunwaldzka 19 dla 10007g.

Władająca biegle językami niemieckim, rosyjskim oraz pisząca na maszynie, przyjmie pracę od 15 listopada. Oferty Biuro Ogłoszeń. Grunwaldzka 19 dla 10013g.

Zatrudnię mężczyznę w gospodarstwie rolnym. Fr. Lisecki, Sędziny, powiat Szamotuły. 10199g

Kobietę do pracy w gospodarstwie przy małym inwentarzu przyjmę. Warunki dobre. Oferty Biuro Ogłoszeń. Grunwaldzka 19 dla 10247g.

Kupno

Kupię magiel, duży. Oferty z ceną. Biuro Ogłoszeń. Grunwaldzka 19 dla 10076g.

Kupię balans śrubowy — jednoramienny dwie do trzech ton. Oferty Biuro Ogłoszeń. Grunwaldzka 19 dla 11693g.

Kupię wtryskarkę oraz oprzyrządowanie na zabawki lub pokrewne. Wiadomość: Czestochowa, Waszyngtona 49 m. 6, Miller. K7921

Sprzedaż

Wózki dziecięce, najnowsze modele, głębokie, spacerowe, poleca Wytwórnia, Orzeszkowej 18a. 10792g

Pianino krzyżowe czarne „Neumann-Berlin", sprzedam. Głogowska 27 m. 52, od godz. 17—20. 10006g

Bramy, furtki, siatki, słupki, kompletne ogrodzenia wykonuję. Dąbrowskiego 42. 11738g

Wózki dziecięce poleca Lesiński, Poznań, Żydowska 33, przy Starym Rynku. 10595g

Okazja! Gabinet męski skórzany (bez biblioteki) w dobrym stanie, sprzedam lub wydzierżawię (z prawem pierwokupu). Oferty Biuro Ogłoszeń. Grunwaldzka 19 dla 10106g.

Drzewka owocowe: jabłonie, grusze, śliwy oraz róże krzaczaste poleca Jan Woźny, Piątkowo, ul. Szkolna 4, poczta Poznań 31. Informacje: telefon 439-89. Sprzedaż również w niedziele. 11872g

Wózki dziecięce, wielki wybór oraz materace — wszelkie rozmiary poleca Brzozowska — Poznań Czerwonej Armii 10. 10085g

Garnitur na tęgą osobę, czarny popiel z setki, płaszcz zimowy, korzystnie sprzedam. Al. Marcinkowskiego 13 m. 3. 10023g

Sprzedam pianino koncertowe, marki „Heinrichsdorff". Zeylanda 3 m. 6, telefon 431-65. 11839g

Sprzedam okazyjnie taksometr „Egzakt". Dożynkowa 1 m. 7, od godz. 17. 10907g

Sprzedam maszynę do szycia nożna (ciężka konfekcja, skóra) oraz wyprawiona skórę lisa piesaka. Poznań, plac Młodej Gwardii 6a m. 11. 10027g

Barak mieszkalny 3-pokojowy 12×5 m o podwójnych ścianach, izolowanych wata szklana, o ścianach rozbieralnych, sprzedam. Kazimierz Zaremba, Wolsztyn, ul. 5 Stycznia 53. 10041g

Sprzedam barak mieszkalny z uzbrojeniem pod rozbiórkę. Oferty Biuro Ogłoszeń. Grunwaldzka 19 dla 10068g.

Samochody

„Moskwicz 402" sprzedam. Zamienię na „Trabanta". Poznań, Piekary 8 m. 17. 11405g

„Fiata" 600 D lub 850, nowego kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń. Grunwaldzka 19 dla 11623g.

Samochód nowy, mało używany, zagraniczny, kupię Oferty z ceną. Biuro Ogłoszeń. Grunwaldzka 19 dla 10030g.

Sprzedam „Skodę - Octavię" ostatnie wydanie, stan idealny. Gniezno, telefon 15-92. 11547g

Sprzedam samochód Warszawę Pick-Up, po remoncie. Wiadomość: telefon 454-86. 10004g

Samochód Wartburg 1000 Standard z listopada 1964, sprzedam. Poznań, Sporna 11 m. 1. 10008g

Silnik Wartburga 311 — sprzedam. Cena 3.500 zł. Gawelski, Poznań, Obornicka 17A. 10009g

Sprzedam Skodę-Octavię, w dobrym stanie. Kościan, Sierakowskiego 6. 10078g

Sprzedam Octavię Super, po 29 tys. km. Dzierżyńskiego 375 m. 10, od godz. 16.15 10115g

LoKale

2 pokoje, kuchnia, łazienka, wyłączone, kupię. Peryferie wykluczone, cena obojętna. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 11385g.

Kawalerkę lub lokal mieszkalny wyłączony, kupię wzgl. wydzierżawię. Peryferie z dogodnym dojazdem do Poznania nie wykluczone. Oferty Biuro Ogłoszeń Grunwaldzka 19 dla 10107g.

Stargard Szczeciński! 2 pokoje, kuchnia, łazienka, samodzielne, kwaterunkowe zamienię na mieszkanie w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń. Grunwaldzka 19 dla 16841p.

Bydgoszcz! 3 pokoje komfortowe, centrum, zamienię na mniejsze samodzielne w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń. Grunwaldzka 19 dla 10043g.

Pan pracujący, uczący się poszukuje pokoju samodzielnego, gwarancja wyprowadzenia się. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 10850m.

4½ pokoju z przynależnościami, samodzielne, zamienię na 3 pokoje, samodzielne i pokój. Oferty Biuro Ogłoszeń. Grunwaldzka 19 dla 11698g.

Pokoju umeblowanego poszukuje solidny pan. Okolica Grunwald, do I piętra. Dobrze zapłacę. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 11816g.

Nieruchomości

Parcelę sprzedam. Luboń 1, Okrzei 8. 10723g

Parcela, zatwierdzona bliźniacza zabudowa, obłotowaną, zadrzewioną, 789 m², ul. Dąbrowskiego, 70.000 zł, 600 m², ul. Jugosłowiańska, 60.000 zł, parcela 383 m², Dębiec, 25.000 zł — spiesznie sprzeda Nowak, Poznań, Wyspiańskiego 16. 11797g

Kupię spiesznie willę jednorodzinną, wyłączoną, wolnostojącą lub bliźniaczą, cztery pokoje, kuchnia, łazienka, centralne ogrzewanie, ogrodem, blisko tramwaju do 500.000 zł. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 11815g.

Wille wyłączone — domy komfortowe z ogrodami — domki na przedmieściu Poznania, gospodarstwa różnej jakości, wielkości, parcele ogrodnicze, budowlane, w dużym wyborze poleca i przyjmuje nowe zlecenia Adamski, Poznań, Matejki 33a. 11913g

Sprzedam domek jednorodzinny z morga ogrodu 13 km od Poznania, pięknie położony nad jeziorem, przy głównej szosie i dogodnej komunikacji. Po kupnie wolny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 9925g

Sprzedam dom z ogrodem we Wrześni. Oferty Biuro Ogłoszeń. Grunwaldzka 19 dla 9932g.

Sprzedam działkę 4000 m² ogłotowaną, zadrzewioną z domkiem (pokój, weranda), elektryczność, blisko Poznania, dogodna komunikacja autob. podmiejska, ewentl. zamienię na mniejszy obiekt. Oferty Biuro Ogłoszeń. Grunwaldzka 19 dla 9944g.

Kupię domek jednorodzinny koło Poznania. Szamotuł lub Miedzychodu, w cenie 100.000,— zł. Józef Karge, Podrzewie, pow. Szamotuły. 9960g

Willa bliźniacza, wyłączona, trzy pokoje, kuchnia, łazienka, centralne ogrzewanie, Debiec, 300.000 zł, wpłaty 200.000 zł, reszta hipoteka na 25 lat; dom trzypokojowy, kuchnia, duży ogród, zadrzewiony, Górczyn, 150.000 zł; dom trzypokojowy, kuchnia, dwie morgi ogrodu, 120.000 zł; gospodarstwo 10 ha, prywatne, zabudowaniami, inwentarzami, zbiorami, blisko miasta pow. Wągrowiec, 200.000 zł — sprzeda: Nowak, Poznań, Wyspiańskiego 16. 11798g

Sprzedam parcelę 1340 m² w Krzyżownikach przy pętli. Adres wskaże Biuro Ogłoszeń. Grunwaldzka 19 dla 9971g.

Sprzedam parcelę uzbrojona 627 m² w Poznaniu, ul. Łozowa. Oferty Biuro Ogłoszeń. Grunwaldzka 19 dla 9977g.

Kupię parcelę do 5.000 m² przy drodze wylotowej z Poznania. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 9987g.

Zguby

Zgubiłem zegarek marki „Kirowski". Proszę o zwrot. Poznań, Dąbrowskiego 437 m. 2. 11717g

Wynagrodzę! Kto przyprowadzi małego czarnego pieska, pierś, podbrzusze białe. Piesek wskoczył do autobusu wieczorem, 31 października, w Czarnkowie. Niedzielska, Czarnków, Kościuszki 22. 11866g

Różne

Tańców towarzyskich wyucza Adela Szczurkówna, Poznań, Al. Marcinkowskiego 2a, parter. 10710g

Języki obce wykłada profesor Maria Romington, św. Józefa 5 m. 5. 11666g

Matematycy i polonistki udzielą pomocy w nauce. Traugutta 32 m. 21. 11061g

Wypożyczalnia — zakup sukien ślubnych wieczorowych, welonów oraz nakryć do chrztu — Mickiewicza 20. 10912g

Dywany, kilimy naprawiam. Tabernacki, Poznań, Dzierżyńskiego 91 lub Dolina 1. 11557g

Wygodne materace na szlarafii na zamówienie poleca Niedzielski, Mosina, Sowiniecka 6. K7762

Ferma Chinchilla Grywałd, powiat Nowy Targ, udziela informacji interesującym się założeniem hodowli szynszyli. K7806

Matrymonialne

Rozwiedziony, bezdzietny lat 35, pozna panią. Cel matrymonialny. Oferty — Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 9990g.

Pani lat 58 (wykształcenie średnie) o wszechstronnych zainteresowaniach pozna starszego, inteligentnego pana, w celu matrymonialnym. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 16583p.

OGŁOSZENIA DROBNE

W dniu 10 listopada 1965 r. zmarł nasz długoletni pracownik

WALENTY FECHNER

Żegnając Go z żalem składamy Rodzinie

WYRAZY WSPÓŁCZUCIA

Kierownictwo Rada Zakładowa Współpracownicy

GARNIZONOWEJ ADMINISTRACJI MIESZKAŃ POZNAŃ 11933g

Ś. † P.

Maria Machowska

LEKARZ - DENTYSTA

zmarła w dniu 9 listopada 1965 r. po 77 latach ofiarnego i pracowitego życia.

Pogrzeb odbył się w dniu 12 listopada 1965 r. na cmentarzu przy ul. Bluszczowej, na Dębcu.

O bolesnej stracie zawiadamiają

SYN, SYNOWA, WNUKI I RODZINA 11822g

Dnia 10 listopada 1965 r. zmarł śmiercią tragiczną

Ludwik Gronowski

W Zmarłym straciliśmy sumiennego pracownika oraz serdecznego kolegę.

Cześć Jego pamięci!

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, dnia 14 bm., o godzinie 14 w Kicinie.

Kierownictwo Rada Zakładowa POP Współpracownicy

SAMODZIELNEGO ODDZIAŁU WYKONAWSTWA INWESTYCYJNEGO przy ZEOZ — POZNAŃ K8006

---

dziś w RADIO i TELEWIZJI

RADIO — PROGRAM I: 8.05 Muzyka i aktualn.; 8.50 Rozmowy na tematy prawne; 9 Dla kl. III i IV „Uczmy się śpiewać"; 9.20 Cocktail muzyczny; 10 „Tak się zaczęło" fragm. książki; 10.20 Muzyka polska; 11 Dla kl. VI pt.: „Jego królewska mość — Cukier"; 11.30 „Na swojską nutę"; 11.49 „Rodzice a dziecko"; 12.25 Wiejskie spotkania; 13 Dla kl. III i IV pt.: „Kwiaty małej Idy"; 14 „Zagadka literacka" — „Niezapomniane stronice"; 14.20 Muz. romantyczna; 15.05 Sportowcy wiejscy na start; 15.20 Melodie naszych przyjaciół; 15.45 Kurs jęz. ang.; 16.10 Młodzieżowe Studio „Rytm"; 16.35 Program młodzieżowy „Kolorowy mikrofon"; 17.15 Zoltan Kodaly: Suita orkiestrowa „Hary Janos"; 17.40 „Popioły" S. Żeromskiego; 18.05 Aud. Red. Społ.; 18.20 Koncert dnia; 19.15 Wędrówki muzyczne po kraju; 20.35 „Eskapady — czyli ktoś z widowni"; 21.42 Rytmy taneczne Pragi, Berlina i Budapesztu; 22.05 Przegląd prasy literackiej; 22.35 Gra Ork. Jazzowa PR; 23.11 S. Rachmaninow: II Symfonia e-moll, op. 27; 24 Sygnał czasu GUM.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 12.06, 15, 18, 20, 23.01.

UWAGA: UKF 69,74 MHz transmituje progr. I do godz. 19.05, program III od godz. 19.05.

PROGRAM II: 8.15 Kurs jęz. rosyjskiego; 8.50 Śpiewa francuski zespół wokalny pod dyr. Kredera; 9.05 Koncert dnia; 9.50 Public. międzynar.; 10 Kolorowe melodie; 10.40 „Dym" opow. Wu-Honga; 11 Koncert chopinowski w wyk. A. Cortot; 11.40 „Klub entuzjastów nowoczesności"; 12.10 Tygodniowy przegląd rolniczy; 12.30 Ludzie wśród których żyjemy; 13 Poznajemy nasze pieśni i tańce ludowe; 14.30 Piosenki żołnierskie; 14.45 „Błękitna sztafeta"; 15 Fr. Schubert: VI Symfonia C-dur; 15.30 Dla dzieci słuch. pt.: „Szalony pościg"; 16.30 Grająca szafa; 17.12 Audycja oświatowa; 17.27 Ulubione piosenki; 18.50 Felieton M. Jorsta; 19.05 Muzyka i aktualn.; 19.30 „Matysiakowie"; 20 „Klub nastolatków"; 20.30 Muzyka taneczna; 21.40 Zespół J. Miliana; 22 Radio - Kabaret; 23 Rewia ork. i zespołów tanecznych.

WIADOMOŚCI: 5, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.06, 16, 19, 21, 23.50, 1.55.

UWAGA: UKF 66,62 MHz transmituje progr. II i program lokalny Poznania.

PROGRAM WŁASNY: 17 Poznańska 15 Radiowa; 18.05 Taneczne rytmy.

TELEWIZJA: 10.55 Geografia dla kl. V — „W europejskiej części Związku Radzieckiego"; 11.25 „Więźniowie nocy" — film fab. prod. argent. (od l. 16); 15.55 Program dla nauczycieli — „Wychowanie przez sztukę" — przed kamerami prof. dr Bogdan Suchodolski i dr Irena Wojnar (W-wa); 16.10 34 lekcja jęz. rosyjskiego; 16.25 Lekcja Wychowania Fizycznego — dla nauczycieli; 16.45 Film krótkometrażowy dla dzieci: „Przygoda o północy"; 17 Wiadomości i program tygodnia; 17.20 Dla młodych widzów „quiz operowy"; 18.10 „Tele-Echo"; 18.50 „Naród sobie"; 19.15 „Ambasadorzy polskiej kultury" — film krótkometrażowy; 19.30 „Monitor"; 19.55 Dobranoc; 20.05 „Śpiewki stare ale jare" — w programie stare piosenki rosyjskie, ukraińskie i białoruskie; 20.55 Wiadomości sportowe; 21 „Więźniowie nocy" — film fab. prod. argent. (l. 16); 22.25 Dziennik; 22.45 „Muzeum szlagierów".

NIEDZIELA

RADIO — PROGRAM I: 8.30 Przekrój muzyczny tygodnia; 9.05 „Fala 56"; 9.15 Piosenki żołnierskie; 9.30 Magazyn Wojsk.; 10 Dla dzieci w wieku przedszk. odc. 3 książki pt.: „Hej z drogi"; 10.20 Tematyka tatrzańska w muzyce polskiej; 10.50 Koncert życzeń; 12.10 „Plamy na mapie"; 12.20 „Jarmark cudów"; 13.20 Gra Duet fortep.: Kisielewski i Tomaszewski; 14 Kiermasz muzyczny; 14.30 „W Jezioranach"; 15 Koncert dnia; 16.05 Tygodniowy Przegląd Wydarzeń Międzynarodowych; 16.20 „Fircyk w zalotach" komedia; 17.40 Rytmy taneczne; 18.10 Popołudnie z muzyką W. A. Mozarta; 18.50 Wiersze Anny Kamieńskiej; 19.20 Poznańska 15 Radiowa; 19.40 Konc. Ork. PR pod dyr. St. Rachonia; 20.35 „Marysiakowie"; 21.05 Kabaret trzy po trzy; 22.05 „Niedzielne wieczory muzyczne"; 23.11 Ork. Tan. PR pod dyr. E. Czernego; 24 Sygnał czasu GUM.

WIADOMOŚCI: 6, 7, 8, 9, 12.05, 16, 20, 23.01.

UWAGA: UKF 69,74 MHz transmituje progr. I do godz. 19.05, od godz. 19.05 progr. III.

PROGRAM II: 8.35 „Radioproblemy"; 8.46 Z twórczości H. Wieniawskiego; 9.05 Z piosenką i gawędą; 9.30 „Piosenka Miesiąca"; 10.30 „Wybrane nowele" — „Zbiór, którego nie było" nowele; 11 Konc. Pozn. Chóru Chłopięcego pod dyr. J. Kurczewskiego; 11.30 „Pergaminy i współczesność"; 12.10 Pozn. Konc. Życzeń; 13.10 Ulubione melodie; 13.30 „Moskwa z melodią i piosenką — słuchaczom polskim"; 14 „Rozgłośnia harcerska"; 15 Dla dzieci — słuch. pt.: „Ballada o zatopionym mieście"; 16.30 Koncert Chopinowski gra B. Janis; 17.05 Felieton na tematy międzynarodowe; 17.15 Kwadrans jazzu; 17.30 „Podwieczorek przy mikrofonie"; 19 Rewia piosenek; 19.30 „To i owo"; 20.32 R. Schumann: Koncert skrzypcowy d-mol, wykonawcy E. Statkiewicz z tow. Ork. Symf. Radia w Pradze; 21.25 „Wieczorny relaks muzyczny"; 22 Ogólnopolskie i poznańskie wiadomości sportowe; 22.30 „Od walca do twista"; 23 Koncert nocny; 0.15 Aud. „Polonia" z progr. IX.

WIADOMOŚCI: 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 17, 21, 23.50.

UWAGA: UKF 66,62 MHz transmituje progr. II i program lokalny Poznania.

TELEWIZJA: 9 „Arcydzieła Ermitażu" — program z Leningradu; 12.10 Wiadomości; 12.20 Kino — „Przygoda" — „Samotny biały żagiel" — film fab. prod. radzieckiej — dla młodzieży; 13.45 Koncert Łódzkiej Ork. PR pod dyr. H. Debicha; 14.35 PKF; 14.45 „Jedziemy na łów"; 15.05 Dla dzieci — Teatrzyk w koszu — widowisko pt.: „Bohater do wynajęcia" — (telerecording); 15.45 Wszechnica TV — z cyklu — „Piórkiem i węglem" — program pt.: „W świecie skarp i łęków"; 16.05 „Pierwszy dzień" — film TV prod. polskiej — z serii — „Wojna domowa"; 16.35 Program z cyklu — „Ludzie i zdarzenia"; 16.50 Teleturniej — „Wielka gra"; 17.50 Sprawozdanie sportowe; 18.40 Spotkanie z aktorem — Zofia Mrozowska; 19.10 „Słownik wyrazów obcych"; 19.25 Wyniki losowania PGL „Koziołki"; 19.30 Dziennik i dobranoc; 20 „Niedziela Sportowa"; 20.25 „Deszczowa piosenka" — film TV prod. USA (l. 16); 22.05 „Aktualności sportowe".

Telewizja zastrzega sobie prawo do zmian.

Redaguje Kolegium: Marian Flejsierowicz (sekretarz redakcji), Tadeusz Kaczmarek, Zbigniew Mika, Wiesław Porzycki (zastępca redaktora naczelnego), Mieczysław Skąpski, Zbigniew Szumowski, Lesław Tokarski (redaktor naczelny). Telefony: 611-21 łączy wszystkie działy: sekretariat redakcji 657-76, w godz. 8.30—17.30; redaktor naczelny 657-76, z-ca red. naczelnego 657-18, sekretarz redakcji 648-85; dział łączności z czytelnikami — informacje dla czytelników 657-18; dział miejski 659-39; redakcja nocna 430-73 i 453-31. Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa". Biuro Ogłoszeń: Poznań, ul. Grunwaldzka 19, telefony: 452-89 i 611-21. Za treść i terminowy druk ogłoszeń redakcja nie odpowiada. O warunkach prenumeraty informacji udzielają placówki „Ruchu" i Poczty. Druk: Zakłady Graficzne im. Marcina Kasprzaka, Poznań, ul. Zwierzyniecka 3, M-8

Orbis Wielkopolski Poznań Grunwaldzka 19.

Kultura właściwie rozumiana

Przez trzy dni bawiła w mieście i powiecie ostrowskim Centralna Komisja Koordynacyjna przy Ministerstwie Kultury i Sztuki z udziałem przedstawicieli CRZZ, Ministerstwa Kultury, Głównego Zarządu Politycznego MON, Centralnego Związku Spółdzielczości Pracy, Głównej Kwatery ZHP i Centralnego Związku Kółek Rolniczych. W czasie pobytu w Ostrowskiem członkowie komisji spotkali się z działaczami kultury oraz przeprowadzili szereg rozmów i konsultacji.

— Zauważa się duży wysiłek działaczy w kierunku organizowania i rozwijania bazy kulturalnej — stwierdzają wnioski pokontrolne. Jest ona w związku z tym dość pokaźna, zdolna zaspokoić potrzeby w tym względzie i wystarczająca do bardziej wszechstronnej działalności. Tę ostatnią ograniczają jednak duże zaniedbania w wyposażeniu placówek — co sprawia, że w zbyt wielu wypadkach życie kulturalne w świetlicach, domach kultury i klubach zaczyna się i kończy na programach telewizyjnych. Dlatego, oceniając pozytywnie sam fakt zorganizowania sieci placówek kulturalnych — nie można tego powiedzieć o samej działalności kulturalnej. — Działacze kulturalni nie przykładają większej wagi do doboru treści, podawanej w tej czy innej formie społeczeństwu. **Z dużym niepokojem trzeba stwierdzić, że władze powiatowe nie interweniują w tej dziedzinie. Od dawna nie było np. sesji rad narodowych na temat kultury.** Najbardziej zasadniczym mankamentem jest fakt, że nie dopracowano się systemu pomocy w tej dziedzinie dla placówek terenowych. Ostrowskie Towarzystwo Kulturalne nie bardzo sobie jeszcze radzi z tzw. koordynacją poziomą w kulturze a nieśmiałe poczynania referatu kultury nie dają żadnych rezultatów. Dzieje się tak głównie dlatego, że opanowanie sytuacji w mieście i w powiecie przerasta siły tej placówki. Zdecydowana większość komisji GRN zajmuje się tylko sprawami oświaty, pozostawiając kulturę na uboczu, co nie jest najlepsze.

Niezależnie od tych uwag, Centralna Komisja Koordynacyjna wysoko oceniła efekty działalności kulturalnej w mieście i powiecie ostrowskim. Dwanaście wybudowanych domów kultury, zorganizowanie kilkudziesięciu klubów i świetlic, liczne zespoły regionalne i śpiewacze — to już poważny dorobek. (RJ)

dookoła WIELKOPOLSKI

SESJA RADY

OBORNIKI. Odbyła się tu sesja Powiatowej Rady Narodowej na której podsumowano osiągnięcia i wyznaczono kierunki pracy w rolnictwie w latach 1966—70. Na sesji uchwalono również plan ochrony przeciwpożarowej i omawiano sprawę otwarcia klubu dla emerytów, rencistów i inwalidów. (mr)

SZTANDAR DLA ORMO

OSTRZESZÓW. W dniu 21 lutego 1966 mija XXI rocznica powołania do życia organizacji ORMO. Społeczeństwo powiatu ostrzeszowskiego na apel Powiatowej Społecznej Rady ORMO postanowiło z własnych funduszy ufundować sztandar tej organizacji. W chwili obecnej zebrano już kwotę ponad 5000 zł. Najlepiej z tego zobowiązania wywiązali się rolnicy wsi: Kozły, Myje, Bledzianów, Pisarzowice, Plugawice, Tokarzew, Marchwinki, Mielcuchy i Czajków. (hp)

ZAMKNIĘTA STACJA

PYZDRY. Od dwóch miesięcy zamknięta jest stacja benzynowa w Pyzdrach — obsługująca mieszkańców tej miejscowości. Do najbliższej stacji CPN we Wrześni — jest prawie 22 km. Cóż więc mają robić posiadacze maszyn rolniczych i samochodów w tej miejscowości? Wędrować pieszo? (j. spn)

NOWA ŚWIETLICA

RAKONIEWICE. Od kilku lat nie ma tu stałego kina ani żadnej sali imprezowej. Nic dziwnego, że życia kulturalnego w mieście prawie nie ma. Dążąc do rozwiązania tego problemu miejscowa OSP gromadzi finanse. Z wiosną 1966 r. przystąpi ona do budowy obszernej sali świetlicowej. Pomogą jej w tym mieszkańcy miasta, którzy część robót budowlanych wykonają w ramach czynów społecznych. (jw)

KURS DLA NAUCZYCIELI

ŚRODA. Prezydium Powiatowej Rady Narodowej — Wydział Oświaty i Kultury w Środzie wspólnie z Powiatowym Ośrodkiem Metodycznym organizuje 20-godzinny szkoleniowy kurs dla nauczycieli z zakresu umiejętności posługiwania się środkami audiowizualnymi dla potrzeb politechnizacji. Program kursu obejmuje szkolenie z zakresu obsługi aparatów projekcyjnych — 16 mm, obsługi magnetofonów, epidiaskopów oraz innych urządzeń. Kurs zostanie zakończony sprawdzianem umiejętności obsługi i uczestnicy otrzymają upoważnienia do korzystania z aparatów projekcyjnych. (fk)

Szamotuły dają wzór

Etaty - do gromad

W ramach dalszej decentralizacji zarządzenia, gromadzkie rady narodowe przejmą od nowego roku z powiatu określanie wielkości wymiaru podatku gruntowego. Zgodnie z tym kierunkiem władze powiatowe w Szamotułach przygotowują przekazanie do gromad — trzynastu etatów ze swego wydziału finansowego.

Prezydium PRN poszło jeszcze dalej w decentralizacji. Stwierdzając nie bez słuszności, że nie ma sprawnego aparatu rad, jeśli niesprawnie działają jego najniższe, gromadzkie organy, Prezydium postanowiło przekazać dodatkowo z aparatu rady powiatowej do gromadzkich — dalszych 8 etatów.

Dwa etaty zasiliły już słabe administracyjnie gromadzkie rady narodowe w Ćmachowie i Ostrorogu, pozostałe 6 etatów Prezydium PRN w Szamotułach przekaże do 1 stycznia 1966 r. (zs)

Dla nauczyciela, dla szkoły

Trudności z odpowiednią liczbą kadr nauczycielskich na wsi wynikają między innymi z braku mieszkań dla pedagogów. Rozumieli to doskonale mieszkańcy Rożnowa w powiecie Oborniki, zainicjowali więc budowę Domu Nauczyciela w czynie społecznym.

Po zgromadzeniu nieodzownych środków rożnowianie przystąpili przed trzema miesiącami do budowy. Obecnie stoi już cały dom! Dla oddania go w użytkowanie nauczycielom, potrzebne jest wykończenie wnętrza, wyposażenie w instalację centralnego ogrzewania i wodno-kanalizacyjną (łazienka). Ogólna wartość nowego obiektu w Rożnowie wynosić ma ponad 600 000 zł, w czym 240 000 zł, to wartość pracy wykonanej w czynie społecznym. (zs)

Trzciankę las fabryką darzy

Trzy lata temu w Trzciance rozpoczęto budowę największego tam zakładu pracy — Zakładu Naprawy Głównej Samochodów „Praga" dla obsługi transportowej leśnictwa oraz wszystkich krajowych użytników tych wozów. Wraz z tą budową, przystąpiono do organizacji Technikum Samochodowego oraz trzyletniej Zasadniczej Szkoły Samochodowej.

Dzisiaj w Trzciance na terenie zakładu czerwienią się świeżą cegłą nowe hale. Pracuje tu ponad tysiąc ludzi. Załoga również jest młoda: w Technikum uczy się 160 przyszłych mechaników (za rok — pierwsza matura), 240 uczniów ma Zasadnicza Szkoła Samochodowa, a w samym zakładzie szkolnym jest dalszych 200 uczniów. Obecnie cały wychowawczy wysiłek zmierza do szybkiego przygotowania pracowników dla Trzcianki, w następnych latach szkoły te dostarczać będą kadr dla całego kraju.

Chociaż nowy zakład będzie ukończony dopiero w pierwszym półroczu 1967 r. już obecnie odbywają się tu naprawy główne w liczbie 250 wozów rocznie. **Za dwa lata Trzcianka remontować będzie 750 samochodów „Praga" oraz produkować części zamienne do tych maszyn. Wówczas pracować tu będzie półtora tysiąca ludzi, przeważnie młodych, tutaj do zawodu przyuczonych, tu ustabilizowanych.**

Pierwszym znakiem tego jest kilka kolorowych bloków mieszkalnych spółdzielni, w których mieszka już 132 pracowników zakładu. Za rok bloków tych będzie więcej: na listach przydziału zapisanych jest następnych 58 pracowników, którzy oczekują na spółdzielcze mieszkanie.

Tak to Trzcianka, żyjąca dotąd z bogactwa lasów, pokrywających znaczną część tego powiatu, pozbawiona większych inwestycji przemysłowych, zyskuje dzisiaj piękny nowoczesny zakład w dawnej bazie remontowej samochodów dla leśnictwa. Więc las okazał się w końcu szczodry, daje nie tylko swoje runo, lecz nawet — obiekty przemysłowe... (zs)

odpowiadamy

Aniela z R. — Walizki, do których chce Pani włożyć letnie rzeczy do przechowania przez zimę, należy przedtem przetrzeć wodą z octem, dobrze wysuszyć i wyłożyć gazetami. Mole nie znoszą zapachu druku. (1408)

Narada transportowców w Pleszewie

Z inicjatywy Wydziału Komunikacji Prezydium PRN odbyła się ostatnio w Pleszewie narada kierowników transportu, dyspozytorów i prezesów kółek rolniczych, którzy prowadzą gospodarkę samochodową.

Podczas narady omówiono m. in. zadania w zakresie przygotowania i eksploatacji pojazdów samochodowych na okres zimy. Za okres zimy uważa się czas od 1 listopada do 31 marca. W celu zapewnienia pełnej eksploatacji pojazdów samochodowych, zakłady zobowiązano m. in. do wykonania zamiany oleju silnikowego i olejów przekładniowych na zimowe wraz z przepłukaniem miski i układu olejenia silnika, uszczelnienie kabin kierowcy, przygotowanie do uruchomienia urządzeń ogrzewania nadwozia, wyposażenia pojazdów w łańcuchy przeciwślizgowe, łopatę i kliny pod koła oraz zabezpieczenia podwozia przed korozją. Kierownictwo CPN zobowiązano do lepszego zaopatrzenia w materiały pędne niż w okresie zimy 1964/65, podczas której w miejscowej stacji często brakowało benzyny i olejów napędowych. Do najczęściej spotykanych usterek w pojazdach zaliczyć należy: odpadanie farby ze skrzyni ładunkowych samochodów ciężarowych i przyczep, uszkodzenie lakieru na samochodach osobowych, autobusach i kabinach kierowcy, pogięte błotniki i zderzaki. Ponadto spotyka się zaniedbania wykraczające przeciw przepisom wymagającym, by urządzenia i wyposażenia pojazdu, zapewniające bezpieczeństwo były w należytym stanie i działały sprawnie, jak np. stłuczone szkła w urządzeniach lub inne usterki zmniejszające skuteczność świateł sygnałowych, ostrzegawczych itp. Wszystkie te niedociągnięcia w znacznym stopniu wpływają na stan bezpieczeństwa w ruchu drogowym, w szczególności w okresie zimy i powinny być usunięte w jak najszybszym czasie przez bazy warsztatowo-remontowe. (lki)

Barierki przed szkołami

Wydział Komunikacji Prezydium WRN w Poznaniu przeprowadził kontrolę utrzymania i oznakowania dróg państwowych i lokalnych województwa poznańskiego. Stwierdzono, że przed wieloma szkołami, usytuowanymi w bezpośrednim sąsiedztwie drogi lub skrzyżowania, nie zainstalowano dotąd barierek ochronnych. W związku z taką sytuacją, terenowe wydziały komunikacji oraz wydziały oświaty i kultury rad narodowych, nakłoniono do kontynuowania akcji zabezpieczenia zabudowań szkół przed wypadkami drogowymi — w ramach prac społecznych.

W akcję zaangażować należy instytucje państwowe sprawujące patronat nad szkołami, komitety rodzicielskie, organizacje społeczne działające w środowisku. Dobrze będzie jeżeli do akcji tej włączą się również przedsiębiorstwa budowlane dysponujące odpowiednimi materiałami jak np.: słupki betonowe, drążki metalowe, łańcuchy itp. Zabezpieczenie szkół barierkami ochronnymi, powinno nastąpić przed nastaniem zimy, gdyż liczba wypadków drogowych w tym okresie jest większa. (lki)

Konkurs recytatorski

Dobrze przyjął się w placówkach oświatowych i kulturalnych powiatu krotoszyńskiego Ogólnopolski Konkurs Recytatorski, którego celem jest spopularyzowanie najcenniejszych pozycji literatury polskiej i poezji światowej. Istotnym zadaniem jest dalszy wzrost kultury słowa mówionego oraz upowszechnienie i doskonalenie sztuki recytatorskiej. Przy doborze repertuaru recytatorskiego zwraca się uwagę na dobór utworów, w których obok wartości artystycznych, występują walory wychowawcze.

Konkurs trwa od 15 września br. do 15 maja 1966 r. Udział w nim bierze młodzież szkół podstawowych, średnich, zawodowych i ogólnokształcących oraz dorośli.

Ponieważ tegoroczny konkurs wchodzi również w skład imprez w ramach obchodów 1000-lecia Państwa Polskiego, winno to znaleźć wyraz w odpowiednim doborze repertuaru — od literatury staropolskiej do najnowszej z uwzględnieniem jej laickiego, humanistycznego i postępowego charakteru. (IGJ)

Dwudniowe imprezy pływackie w Poznaniu, Kaliszu i Ostrowie

Najmłodsi na starcie

W celu spopularyzowania pływania wśród najmłodszych Polski Związek Pływacki rozpisał korespondencyjne zawody dla dzieci, chłopców i dziewcząt. Impreza, odbędzie się w kraju 20 i 21 bm., a w Wielkopolsce w trzech miastach dysponujących krytymi pływalniami: w Poznaniu (przy ul. Chwiałkowskiego 34), Kaliszu i Ostrowie.

Dwudniowe zawody zostaną zaliczone do punktacji Pucharu PZP i mają umożliwić zdobywanie klas sportowych oraz ocenić pracę kadry instruktorsko-trenerskiej w zakresie wyszkolenia najmłodszych zawodników w tej dyscyplinie.

Program zawodów obejmuje następujące konkurencje: Dziewczęta: (I dzień) 100 m. w czterech stylach : 200 m. klas. i 4 x 50 m.: (drugim dniu): 200 m. st. klas. i grzb., 100 st. klas., 50 styl. dow. i delfinem oraz 5 x 50 dow. Chłopcy: (I dzień) 200 m. dow., 100 m. st. klas. i grzb., 50 m. styl. dow. i delfinem oraz 4 x 50 m. zm.; (II dzień): 100 m. styl. dow. zmiennym i delfinem, 200 m. st. klas. i grzb. oraz 5 x 50.

Zawody przeprowadzone zostaną w dwóch grupach wiekowych: A — 1954 i młodsi, B — 1952 i 1953 r. Startujący muszą posiadać aktualną kartę zdrowia i klasę młodzieżową sportową.

W Kaliszu wezmą udział reprezentanci Calisii i Włókniarza, w Ostrowie zawodnicy Ostrovii, miejscowej Stali i prawdopodobnie Zjednoczonych z Krotoszyna. Najliczniej obsadzone będą zawody w Poznaniu, przez pływaków klubów: Admiry, Lecha, AZS, MKS, Olimpii, Warty i Głuchoniemych. W każdym dniu zawodnik może stanąć tylko do dwóch konkurencji.

Zawody korespondencyjne cieszą się wśród młodzieży zawsze dużym zainteresowaniem. W roku ubiegłym podobną imprezę oraz w maju br. **wygrali reprezentanci Lecha.** Zajęli oni wśród kilkudziesięciu klubów całej Polski trzynaste miejsce. Obecnie mają szanse pozycję swoją poprawić.

Należałoby wyrazić życzenie by impreza przeprowadzona została w jak najlepszej, zgodnej atmosferze. Wiemy, że pod tym względem nie zawsze działo się najlepiej, zarówno wśród młodych jak i starszych wiekiem pływaków. (p)

Koszykarze Wisły wyeliminowani

Wisła przegrała rewanżowy pojedynek pierwszej rundy Pucharu Europy w koszykówce mężczyzn z AEK (Ateny) 79:81 (40:47).

Koszykarze Wisły zagrali wyjątkowo słabo. Zaledwie raz zdołali objąć prowadzenie (11:10). Niemal wszyscy zawodnicy przechodzą znaczny spadek formy, niecelnie rzucali na kosz i popełniali poważne błędy w obronie pod własnym koszem.

Grecy zademonstrowali dojrzałą taktycznie grę oraz dobre opanowanie sztuki strzeleckiej. Celowali w tym zwłaszcza Amerykanos i Zoupas.

W pierwszej połowie koszykarze greccy zdobyli 7 punktowe prowadzenie a natychmiast po przerwie zwiększyli je nawet do 11 punktów. Na krótko przed końcowym gwizdkiem, odrabiający stratę punktową Wiślacy doprowadzili nawet do wyrównania — 70:70, ale celny strzał Amerykanosa w ostatnich sekundach gry przesądził o zwycięstwie Greków i ich zakwalifikowaniu się do następnej rundy Pucharu Europy.

Ligowe ostatki piłkarskie

Reprezentanci naszej ekstraklasy zakończą w niedzielę ostatnią jesienną kolejkę rozgrywek o mistrzostwo Polski.

Rozegrane zostaną następujące mecze: Wisła — Stal, Zawisza — Śląsk, Legia — Zagłębie, Szombierki — GKS, Górnik — Polonia, Ruch — Gwardia i ŁKS — Odra.

Do przedostatniej rundy staną zawodnicy II ligi. **Poznański Lech będzie miał niezwykle trudne zadanie. W grodzie wawalskim będzie miał za przeciwnika Cracovię, obecnego przodownika w tabeli. Sukcesem kolejarzy byłoby uzyskanie remisu. Drużyny poznańskie są zawsze chętnie widziane w Krakowie i na ogół rozgrywają interesujące pojedynki.**

Pozostałe mecze to: Motor — Garbarnia, Raków — Start, Unia — Górnik Thorez, Victoria — MZKS Gdynia, Górnik Kochłowice — Pogoń, Hutnik — Lechia, Górnik Wałbrzych — Stal Mielec.

Ostatni mecz rozegra Lech 28 bm. w Poznaniu z Motorem. (x)

dla każdego...

* **W międzypaństwowym meczu bokserskim,** rozegranym w Londynie, reprezentacja NRF zwyciężyła drużynę Anglii 14:6.

* **Rewanżowy mecz I rundy Pucharu Europy w koszykówce mężczyzn,** zespół ASK Vorwaerts Lipsk pokonał mistrza Austrii, drużynę SK Handelsministerium 79:64.

* **W finałowym meczu o złoty medal** w mistrzostwach świata piłki ręcznej kobiet zmierzą się zespoły Węgier i Jugosławii, o trzecie miejsce walczyć będą drużyny CSRS i NRF, o piąte — Rumunia i Dania, a o siódme Polska i Japonia. W ostatnim meczu swej grupy Polska przegrała z Węgrami 5:15.

* **Hokeiści GKS Katowice** zwyciężyli o mistrzostwo I ligi Legię Warszawa 3:1.

Polscy ciężarowcy wylecieli na Kubę

Zaledwie kilka godzin przebywali w Warszawie niektórzy członkowie polskiej drużyny ciężarowej, która powróciła z mistrzostw świata do stolicy w nocy z środy na czwartek. Już bowiem w czwartek rano nasz zespół wyleciał w daleką drogę na Kubę, gdzie rozegra dwa mecze z reprezentacją tego kraju. W skład naszego zespołu weszli zawodnicy: Walter Szołtysek, Henryk Trębicki, Wiesław Proc, Mieczysław Nowak, Marian Zieliński i Marek Gołąb. W składzie nie ma więc naszych najlepszych sztangistów.

dalekopisem

ZWYCIĘŻYŁ ROGOWSKI

W Warszawie zakończyły się w czwartek ogólnopolskie zawody w strzelaniu skettowym, zorganizowane z okazji włączenia tej konkurencji do programu Igrzysk Olimpijskich. Zwyciężył Artur Rogowski (Śląsk Wrocław) — 164 pkt. (na 175 pkt. możliwych), wyprzedzając mistrza Polski Olgierda Korolkiewicza (ZKS Warszawa) — 159 pkt. i Lacherta (ZKS) — 158 pkt.

JESZCZE JEDEN REKORD SKOCZKÓW SPADOCHRONOWYCH

9-osobowa grupa skoczków spadochronowych, przebywająca w centrum wyszkolenia lotniczego w Krośnie, wykonała w nocy 10 bm., skok zespołowy z rekordowej wysokości, 4.457 m. Wysokościowy rekord krajowy ustanowili: Stefan Czerwonka, Jerzy Sobczyk, Józef Stelmaszczyk, Leon Nazarewski, Ryszard Kamiński, Tadeusz Antoniak, Zbigniew Dziuś, Jerzy Dudek i Leopold Borek. (t)

LISTOPAD 13 sobota | **Stanisława** | **Słońce: 7.09—16.04**

TEATRY

W POZNANIU

POLSKI — g. 19 „Niech no tylko zakwitną jabłonie"; NOWY — g. 19 „Kto się boi Virginii Woolf"; OPERA — g. 19 „Sylfidy" (premiera); OPERETKA — g. 19 „My fair lady"; MARCINEK — próby;

W WOJEWÓDZTWIE

ZŁOCZEW: „Dziewczyna z manekinem"; GNIEZNO: „Zemsta".

KINA

CHODZIEŻ — Ceramik: — nieczynne; Noteć: „Helena Trojańska"; CZARNKÓW: „The Beatles"; GNIEZNO — Lech: „Człowiek, który zabił Liberty Valances"; Polonia: „Mandrin"; GOSTYŃ: „Agnieszka 46"; JAROCIN — Echo: „Kapo"; Cristal: „Czego pragnie Lola"; KALISZ — Kosmos: „Urocza gospodyni"; Oaza: „Przybycie tytanów"; Stylowe: „Zabić drozda"; Syrena: „Siedem narzeczonych dla siedmiu braci"; Wolność: „Nikodem Dyzma"; KĘPNO: „Rękopis znaleziony w Saragossie"; KŁODAWA: „Gejsza"; KOŁO: „Hrabia Monte Christo"; KONIN — Energetyk: „Popioły" (I i II s.); Górnik: „Wyspa Artura"; KOŚCIAN: „Judex albo zbrodnia ukarana"; KROTOSZYN: „Czarne i białe"; LESZNO: „Gentleman z Epsom"; MIĘDZYCHÓD: „Nagie ostrze"; NOWY TOMYŚL: „Źródło trzech prawd"; OBORNIKI: „Winda towarowa"; OSTRÓW — Roma: „Szatan"; Słońce: „Popioły" (I i II s.); OSTRZESZÓW: „Zakochani są między nami"; PIŁA — Iskra: „Szczur Ameryki"; Koral: „Trzej muszkieterowie"; PLESZEW: „Kasiarz"; RAWICZ: „Olbrzym"; SŁUPCA: „Barwy walki"; ŚREM: „Oklahoma"; ŚRODA: „Jumbo"; SZAMOTUŁY: „Zarezerwowane dla śmierci"; TRZCIANKA: „Późne popołudnie"; TUREK: „Salto"; WĄGROWIEC: „Królowa Krystyna"; WOLSZTYN: „Pingwin"; WRZEŚNIA: „Życie raz jeszcze";

W POZNANIU

FOTOPLASTIKON — g. 12—21. — „Na krańcach Azji południowej".

MUZEA

ARCHEOLOGICZNE (Mielżyńskiego 27/29) — g. 9—15.

BRONI (St. Rynek) — g. 10—15.

HISTORII M. POZNANIA (Stary Rynek) — nieczynne.

INSTRUMENTÓW MUZYCZNYCH (Stary Rynek 45) — godz. 9—15.

KULTURY I SZTUKI LUDOWEJ — g. 10—15.

NARODOWE — Al. Marcinkowskiego — g. 9—15.

MILITARIUM (Cytadela) — g. 12—16.

RZEMIOSŁ ARTYSTYCZNYCH (Zamek Przemysława) — g. 10—15.

WYSTAWY

PAWILON MEBLOWY (Swarzędz) — ul. Wrzesińska nr 28) — stała wystawa meblowa — godz. 9—17.

KLUB ZNP (Pl. Wolności nr 5). — „Wystawa indywidualna prac art.-malarza St. Przesłańskiego" — godz. 10—22.

UNIWERSYTET ROBOTNICZY ZMS — (Szamarzewskiego 89 — hall) — „Rewolucja Październikowa w malarstwie radzieckim".

KLUB MPiK (Ratajczaka 39) — Wystawa prac malarskich Borysa Kocewa (Bułgaria) — g. 10—20.

WOIT (Stary Rynek 10) — „Obiektywem przez Związek Radziecki" — fotogramy Z. Zielonackiego — godz. 9—13.

DYŻURY

SZPITAL KLINICZNY IM. PAWŁOWA — okulistyka, interna, chirurgia (ul. Garbary 17, telefon nr 510-21).

STACJA POGOTOWIA RATUNKOWEGO M. POZNANIA (Chełmońskiego 20) obsługuje tylko na terenie Poznania wypadki uliczne i w miejscach publicznych, tel. 99; nagłe zachorowania w domu — tel. 544-44 i 544-45; porady lekarskie — tel. 637-35.

WOJEWÓDZKA STACJA PR — (ul. Kościuszki 103), tel. 566-66.

APTEKI: Marcinkowskiego 11 (czynna całą dobę). **DYŻUR NOCNY:** Główna 53 i Starołęcka 79.

LEKARZ WETERYNARII — Miejska Lecznica dla Zwierząt, ul. Grunwaldzka 248, tel. 635-31 — godz. 8—21 (w nocy — nagłe wypadki).